Cena numeru 15 groszy.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 10 stron

REPUBLIKA

Rok X | ŁÓDŹ, WTOREK, 1 MARCA 1932 ROKU. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | Nr 61

REWOLUCJA W FINLANDJI.

Lapowcy maszerują na Helsingfors.—W południowych prowincjach ogłoszono stan oblężenia.

Ryga, 29 lutego.

W południowej Finlandji lapowcy ogłosili wczoraj powszechną mobilizację która ma dać około 18.000 milicjantów. Lapowcy zamierzają maszerować na Helsingfors, by **zmusić ministra spraw wewnętrznych do ustąpienia.**

W związku z powagą sytuacji, gabinet ministrów zwołał walną naradę.

*

Ryga, 29 lutego.

Pięć tysięcy uzbrojonych lapowców wkroczyły do Möndsölä odległego o 50 kilometrów od Helsingforsu. Miasto to jest punktem zbornym, z którego ma wyruszyć pochód na stolicę. Dowództwo nad milicją lapowców objął generał służby czynnej.

Lapowcy, poza żądaniem ustąpienia ministrt spraw wewnętrznych, **dążą do obalenia gubernatora cywilnego południowej Finlandji, dr. Jalandy, który dotychczas wrogo występował przeciw ich poczynaniom.** Ruch jest zakrojony na wielką skalę.

Mobilizacja objęła całą południową Finlandję, za wyjątkiem Helsingforsu.

*

Ryga, 29 lutego.

Przywódca lapowców fińskich, Kosola ogłosił w prowincjach południowych stan oblężenia. **Władza jest całkowicie w rękach powstańców**, którzy otaczają zwartym pieścieniem Helsingfors. Ruch kolejowy w południowej Finlandji odbywa się pod kontrolą lapowców. Również wszystkie pojazdy na szosach są rekwirowane.

Według ostatnich wiadomości, **rząd wysłał wojska w kierunku Möndsölä.**

Mobilizacja rezerwy.

Rząd powołał pod broń kilka młodych roczników.

Ryga, 29 lutego.

Wiadomości otrzymane z Helsinc. do godziny 12 w południe brzmią alarmująco. W miejscowości Ekola 400 lappowców po rozbrojeniu 50 policjantów obległo dom socjalistyczny. Odbywa się strzelanina. Socjaliści bronią się zasypując oblegających kulami.

W Helsinkach wobec spodziewanego rzewrotu rząd powołał pod broń młodsze roczniki rezerwistów. Oficerowie, korzystający z urlopów, otrzymali rozkaz natychmiastowego stawienia się do pułków. W koszarach wprowadzono ostre pogotowie.

Zmiany w ustawodawstwie socjalnem

zostały wczoraj uchwalone przez radę ministrów.

Poprawki do ustawy o spłacaniu zaległości podatkowych.

(F) Ogłoszona w niedzielnej „Republice" wiadomość o zamierzeniach rządu w kierunku wprowadzenia radykalnych zmian w ustawodawstwie socjalnem, wywołała w Warszawie duże wrażenie. Prasa warszawska przedrukowała nasze wiadomości.

Zgodnie z naszemi zapowiedziami, rada ministrów zebrała się wczoraj o godzinie 8,30 rano i po przedyskutowaniu wniosków ministerstwa pracy, uchwaliła je, polecając jaknajszybsze wniesienie nowego projektu ustawy do biura sejmu. Wobec tego, że obecna sesja sejmu ma zakończyć się 18 marca, premjer rządu położył specjalny nacisk na szybkie tempo prac nad sprawą nowelizacji ustaw socjalnych.

Poza przyjęciem wniosków w tej sprawie, rada ministrów uchwaliła nowelizację rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o monopolu spirytusowym, dotyczącą gospodarki spirytusowej, oraz wnioski specjalnej komisji spirytusowej, obradującej przy prezesie rady ministrów w sprawie likwidacji obecnych zapasów spirytusu, wynoszących 70 miljonów litrów. Likwidacja ma się odbyć drogą zmniejszenia zakupów kontyngentowych na rok kampanijny 1932/33 oraz drogą zwiększenia eksportu. Polski monopol spirytusowy wykupił w bieżącym roku kampanijnym od gorzelni tylko 40,000 litrów spirytusu.

Następnie rada ministrów uchwaliła poprawki do wniesionej w ubiegłym tygodniu przez rząd ustawy o spłacie zaległych podatków oraz poprawki dotyczące zmian w przepisach kar za zwłokę.

Banda terorystów na targowisku w Warszawie

nakładała podatki na straganiarzy, a opornych torturowała, obcinając im uszy. Niektórzy straganiarze zwarjowali, a część musiała uciec zagranicę.

Warszawa, 29 lutego.

(St.) Od kilku już lat popularne targowisko na Kercelaku znajdowało się pod terorem bandy, która w bezczelny sposób narzucała swą hegemonję wszystkim straganiarzom. Królem bandy ogłosił się niejaki Panteleon-Karpiński, sprawując władzę przy pomocy wiernej, **zbrojnej w rewolwery, pałki i noże bandy.**

Karpiński zorganizował na Placu Kercelego własne państwo, **którego główną podstawą były drakońskie podatki z całą bezwzględnością nakładane przez niego na straganiarzy.**

Posługiwał się nawet specjalnym wywiadem fiskalnym, od którego uzależniał wymiar podatków. **Kto wydawał naprzykład córkę zamąż, musiał pewien procent od posagu wpłacać do kasy Panteleona.**

Specjalnym podatkiem obłożona była zarówno likwidacja jak i założenie nowego interesu.

Na przyjęcie spólnika kupiec obowiązany był uzyskać aprobatę bandy, również za wysoką opłatą.

Towar wolno było nabywać tylko w tych firmach, które wskazał Panteleon. Niekiedy do wybranego kupca stosowana była specjalna jednorazowa danina, oparta na zwyczajowem zabijaniu deskami straganu. **Jeżeli kupiec rano oderwał deski, musiał płacić za tak zwane gwoździe.**

W celu ustalenia wysokości daniny kupca wzywano na sąd, t. zw. „dintorja".

Karpiński obejmował przewodnictwo posiedzenia, w którem oprócz niego brało udział 12 asesorów bandy.

„Din-tojry" odbywały się w restauracjach przy stołach — zastawionych obficie koniakiem, kawiorem i drogiemi zakąskami.

Za wszystko płacił kupiec. **Rachunki wynosiły nieraz do 1000 zł.** Jeżeli kupiec nie miał dość pieniędzy, musiał wystawiać weksel krótkoterminowy.

Niezależnie od tego, po zakończeniu posiedzenia trzeba było uiścić jeszcze słoną opłatę. **Urząd podatkowy Panteleona torturował opornych płatników.**

Wielu okaleczył na całe życie. Niektórzy mają obcięte uszy. Ucisk doprowadzał nieszczęsnych straganiarzy do rozpaczy.

NIEKTÓRZY Z NICH POWARJOWALI, INNI UCIEKAĆ MUSIELI ZAGRANICE.

M. in. w domu warjatów znalazł się Icek Djament. Inny ciężko ranny 60-letni Hersz Montag, leży w szpitalu.

Teroryzowani bali się meldować policji, a o ile nawet ktoś odważył się zameldować, wkrótce już odwoływał skargę, narażając się nawet na kary sądowe.

Wreszcie jednak do urzędu śledczego doszły wieści o niesłychanych aktach teroru Panteleona i jego bandy na Placu Kercelego i **wszyscy teroryści. Karpińskim na czele, znaleźli się w więzieniu. Ogółem aresztowano wczoraj 16 osób. Straganiarze odetchnęli.**

Wielka mowa ministra skarbu Piłsudskiego.

Rząd dąży za wszelką cenę do utrzymania równowagi budżetowej.

Realizacja planu walki z kryzysem.—Pensje urzędnicze nie będą obniżone.

Początek debaty budżetowej w senacie.

Warszawa, 29 lutego.

(S) W dniu wczorajszym senat przystąpił do prac nad preliminarzem budżetowym na rok 1932/33. Posiedzenie otwarte zostało przy bardzo licznym komplecie senatorów i w obecności członków rządu z premjerem Prystorem na czele.

Posiedzenia senatu odbywać się będą codzień od godz. 3 do 10 wieczorem w ciągu bieżącego tygodnia.

Na wstępie senator Szarski sprawozdawca generalny budżetu wygłosił obszerny referat. Sytuacja naszego gospodarstwa narodowego, które przeżywa pierwsze przesilenie odbić się musiała i na budżecie państwowym. **Preliminarz budżetowy na rok 1932/33 skomprymowany jest po stronie wydatków do poziomu mniej więcej z przed 5 laty i znajduje 100 proc. pokrycia.**

Niedobór budżetowy.

W rezultacie przewidziany jest niedobór budżetowy 74,5 mil. zł. czyli 3 proc. globalnej sumy. Społeczeństwo mogłoby się tym niedoborem do pewnego stopnia zaniepokoić, tembardziej, że zazwyczaj utożsamia się niedobór budżetowej z inflacją.

Są to jednak obawy bezpodstawne. Tylko niedobór kasowy może być groźny. Nasz niedobór jest rachunkowy. Kilkuprocentowy niedobór nie może wywołać zasadniczego załamania się gospodarki państwowej chyba przy bierności czynników rządowych.

Nasz rząd złożył dowody, że umie **nie dopuścić do niedoboru i nie cofnie się w obronie równowagi budżetowej przed żadnym nawet bezwzględnym środkiem.**

Przyczyny deficytu

Przyczyny deficytu nie można szukać wyłącznie po stronie wydatków. Rozwój wydatków budżetowych był u nas bardzo silny, lecz tłumaczy się tylko koniecznością rozbudowy życia gospodarczego i organizacja obrony narodowej i usunięciem spustszenia wojennego.

Przy braku kapitału prywatnego i bierności inicjatywy społecznej państwo musiało objąć rolę inwestującego przedsiębiorcy. Jeżeli dodamy jeszcze że organizujące się państwo nie miało własnego dostępu do źródeł kredytu międzynarodowego, ewolucja wydatków stanie się zrozumiała.

We wszystkich państwach występuje objaw rozszerzenia się funkcji gospodarczych państwa. U nas samo społeczeństwo domagało się energicznie aktywnej ingerencji państwa. **Przyczyny deficytu należy szukać po stronie dochodów.**

Kryzys zaufania

Przesilenie obecne nazywa się słusznie kryzysem zaufania. Świat żyje w kredytowej inflacji. Istnieje piramida zobowiązań do zapłacenia złotem, którego brak na zaspokojenie zobowiązań daje się tak bardzo we znaki.

Do tej inflacji przyczynia się również system walutowy t. zw. dewizowy. Pieniądza nie brak, ale wstrzymuje się on od pracy, gdyż się boi.

Minister skarbu na trybunie.

Następnie zabrał głos **minister skarbu Jan Piłsudski,** który odpowiedział na niektóre zarzuty podnoszone przeciwko budżetowi. Między innemi wysunięto zarzuty, że rząd wobec kryzysu nie ma określonego planu. Tak nie jest! Minister skarbu w czerwcu zastał budżet po stronie wydatków 2,867 mil. zł.

Na 10 miesięcy przed zakończeniem roku budżetowego ścisnął wydatki do 2,450 mil. zł. W ciągu 10 miesięcy wydatki wyniosły 2,048. Pozostają jeszcze dwa miesiące.

Można stwierdzić, **że po stronie wydatków budżet zamknięty zostanie sumą 2,450 mil. zł., którą rząd ustalił w czerwcu. Po stronie dochodów trudniej było ustalić sumę jako tako dokładnie.**

Obniżenie podatków.

Jakim sposobem doszliśmy do tego, że wydatki zostały obniżone.

Nastąpiła kompresja wydatków w granicach uprawnień rządowych. Jeżeli chodzi o okres budżetowy przyszły, **to rząd musiał mieć plany, jak budżet wykonać.**

Bo jeśli w bieżącym roku przy organizacji administracji nie udało się zejść poniżej 2,450 mil. zł., to wobec dalszego trwania kryzysu **nie pozostaje nic innego, jak nadal ścisnąć stronę wydatków.**

Jednakże tu rząd napotyka na trudności. W dalszym ciągu

OBNIŻYĆ PENSJE URZĘDNIKÓW JEST RZECZĄ NIEMOŻLIWĄ,

gdyż pociągnęłoby to za sobą niemożność utrzymania rodziny.

Dalej idą wydatki oparte na ustawie o świadczeniach na rzecz inwalidów, emerytów i bezrobotnych.

Pozostają długi państwowe, wydatki na obronę kraju i na oświatę. Wedle ścisłych obliczeń na wszystkie inne cele trzynastu ministerstw, pozostaje tylko 257 miljonów zł. Może ktoś powiedzieć, że jakiś wydatek wynoszący kilkadziesiąt tysięcy złotych jest nieistotny.

Radykalne posunięcia.

Skreślenie takiego wydatku nie dałoby rzeczowego wyniku po stronie globalnej sumy wydatków. **W tym stanie rzeczy bez jakiegoś bardzo radykalnego posunięcia na polu oświaty czy też obrony kraju w przyszłym roku, zmniejszyć sumy 2,450 mil. zł. wydatków nie potrafimy.**

W dalszym ciągu min. Piłsudski omawia stronę dochodów i stwierdza, że dochody preliminowane były o 18 proc mniej niż w roku bieżącym.

Źródła dochodów skarbowych wysychają. Największy spadek wykazuje preliminowany dochód z ceł wskutek ogólnego kryzysu światowego.

W tem miejscu minister przypomina dokładnie wszystkie te zmiany ustawy przeprowadzone ostatnio przez ciała ustawodawcze, mające na celu przyjście z pomocą życiu gospodarczemu.

Rząd nie jest bezradny.

— Podnosi się zarzuty — kończy minister — że rząd jest wobec kryzysu bezradny. **Zapytać należałoby, czy rządy krajów zasobniejszych potrafiły opanować ten żywioł. Rząd nie jest bezradny. Ma konsekwentny plan walki i go realizuje, nie cofając się przed decyzjami, które go depopularyzują. Rząd realizuje hasła przetrwania kryzysu i szeregiem posunięć dąży za wszelką cenę do utrzymania równowagi budżetowej. Ten wysiłek rządu leży w interesie szerokich warstw pracowniczych, gdyż spadek waluty uderzyłby przedewszystkiem warstwy nieposiadające, warstwy pracujące.**

Wystąpienie sen. Boguszewskiego.

Końcowe momenty posiedzenia przyniosły pewną sensację. Przemówił senator Boguszewski, który przed tygodniem wystąpił z klubu BB.

Senator Boguszewski oświadczył, że łudzi się, iż obóz dziś rządzący pracuje w interesie mas ludowych i robotniczych.

Ostatnie lata przkonały go. Państwo Polskie było państwem przywilejów ziemian i kapitalistów. Świadectwem tego jest sytuacja w przemyśle i zmaganie się górników w Zagłębiu Gdy senator Boguszewski w dalszym ciągu wyrażał się ujemnie o państwie marszałek przywołał go do porządku.

Senator Wyrostek zawołał jednocześnie z miejsca: Nareszcie będziemy mieli jednego komunistę w senacie.

Ponieważ senator Boguszewski przemawiał dalej w tonie niezwykle agresywnym — marszałek odebrał mu głos.

To niespodziewane wystąpienie senatora Boguszewskiego wywołało wielka sensację.

Nieście pomoc najbiedniejszym!

Straszna zbrodnia w Warszawie.

Bandyci zamordowali dwoje dzieci i obrabowali mieszkanie robotnika.

Warszawa, 29 lutego.

Policja warszawska została zaalarmowana wiadomością o potwornym mordzie rabunkowym, którego dokonano dzisiaj rano w domu przy ul. Towarowej 10.

W domu tym, w dwuizbowem mieszkaniu mieszkał od dwuch miesięcy Józef Witkowski, wraz z żoną, Stefanją i synem 4-letnim Jurkiem, i siostrą żony 11-letnią Jadwigą.

Witkowski jest tokarzem i pracuje w zakładach przemysłowych przy ulicy Złotej, żona jego, szpularka, pracuje w zakładach na ul. Marszałkowskiej.

Dzisiaj przed godz. 9-tą rano rodzice wyszli z domu, pozostawiając synka i Jadzię Kwiatkowską w mieszkaniu. Około godz. 11-ej i pół przed południem gdy drugi brat żony Witkowskiego, 15-letni Kazimierz, przyszedł do mieszkania, zauważył, że drzwi są otwarte, w pokoju zaś leżą zwłoki Jurka Witkowskiego i Jadwigi Kwiatkowskiej. Przerażony chłopiec zaalarmował natychmiast dozorce, który wezwał pogotowie ratunkowe i policję VI komisarjatu.

Lekarz Pogotowia stwierdził

ŚMIERĆ DZIECI WSKUTEK PRZERŻNIĘCIA GARDŁA

jakiemś ostrem narzędziem prawdopodobnie brzytwą. **Nieszczęśliwe ofiary potwornych morderców mają dosłownie**

ODCIĘTE GŁOWY OD TUŁOWIA.

W mieszkaniu panował niesłychany nieład. Szafy i komoda były porozbijane.

Jak wynika z dotychczasowego dochodzenia, zbrodniarzy było kilku. Dokonali oni mordu między godz. 9 a 10 i pół rano.

O potwornej zbrodni zawiadomiono nieszczęsnych rodziców. Witkowska na widok ciał okrutnie pomordowanego syna i siostry zemdlała.

Łupem morderców padły drobne oszczędności Witkowskiego, oraz kilka złotych pierścionków, zegarek i wartościowe drobiazgi.

Należy przypuszczać, iż

MORDU DOKONALI ZNAJOMI RODZINY WITKOWSKICH.

Byli oni dokładnie poinformowani o stosunkach domowych i wiedzieli o oszczędnościach Witkowskiego.

Fakt pomordowania dwojga dzieci wskazuje na to, że mordercy musieli być dobrze znani dzieciom, a zbrodni dopuścili się dlatego, by nie mieć świadków rabunku.

Zarzuty przeciwko pułk. Rayskiemu

wytoczone przez majora Kubalę okazały się bezpodstawne.

Warszawa, 29 lutego.

Gabinet ministra spraw wojskowych komunikuje: Zarządzone przez ministra spraw wojskowych na prośbę szefa departamentu aeronautyki płk. dyplomowanego inżyniera Rayskiego dochodzenie służbowe w związku z zarzutami Kubali, zawartemi w znanych jego doniesieniach, zostały ukończone.

Wyniki dochodzeń służbowych, bardzo szczegółowo przeprowadzonych stwierdziły zupełną bezpodstawność zarzutów Kubali.

W konsekwencji dochodzeń służbowych minister spraw wojskowych wystosował do szefa departamentu aeronautyki pułkownika dyplomowanego inżyniera Rayskiego pismo, w którem aprobując wyniki dochodzeń służbowych, stwierdza, iż uważa tem samem sprawę pkł. Rayskiego w związku z podniesionemi przeciw niemu zarzutami za ostatecznie załatwioną, wyrażając jednocześnie pułkownikowi Rayskiemu swoje uznanie za dotychczasową pracę na stanowisku szefa departamentu.

Warszawa, 29 lutego.

(S) Dziś o godz. 10-ej rano odbędzie się plenarne posiedzenie sejmu, celem uchwalenia noweli do ustawy emerytalnej oraz załatwienia przedłożeń rządowych o dodatkowych kredytach dla bezrobotnych.

Chińczycy zdobyli utracone pozycje

Poseł angielski w Szanghaju usiłuje doprowadzić do zawieszenia broni.

Flota amerykańska otrzymała rozkaz udania się na Pacyfik. — Rząd nankiński wznowił stosunki dyplomatyczne z Sowietami.

Londyn, 29 lutego.

Dziś o godz. 11 rano (według czasu wschodnio-azjatyckiego) 19-ta dywizja chińska, złożona z kantończyków, wykonała koncentryczny atak na przedmieście Szanghaju Kjang-Wan, które po niezwykle krwawych walkach zajęli przed dwoma dniami Japończycy.

Atak chiński był uwieńczony powodzeniem. Kjang-Wan odebrano. Chińska kwatera główna przeniosła się do Nan-Cjang.

Walki o Kiang-Wan.

Londyn, 29 lutego.

Dzisiejsze walki o Kjang-Wan były niezwykle krwawe. Od świtu trwał huraganowy ogień artylerji. Japońskie eskadry samolotowe bombardowały Han-Czou, przyczem poległo 1600 chińczyków.

O godz. 10 rano Japończycy atakowali dziś Sza-Pei, posługując się masami czołgów. Po raz pierwszy też zastosowano zasłony dymowe. Olbrzymia chmura pogrążyła w ciemnościach nawet dzielnice europejskie, na które dość gęsto padały pociski.

Atak japoński na Sza-Pei został odparty przy pomocy moździerzy amerykańskich. Pozatem do zwalczania czołgów Chińczycy stosują ciężkie granaty ręczne o niezwykłej sile wybuchowej. Żołnierze, operujący temi granatami, rzucają się częstokroć wprost pod czołgi i giną. Wybuch granatu nie jest w stanie uszkodzić ciężkiego czołgu, lecz całkowicie ogłusza załogę.

Interwencja posła angielskiego.

Londyn, 29 lutego.

Japoński poseł z Nankinu oraz poseł angielski Lampson przybyli do Szanghaju na konferencję z gen. japońskim Uyedą. Rozmowa dotyczyła możliwości zawieszenia broni.

Gen. Uyedo oświadczył, że Japonja wycofa wojska z Szanghaju, o ile Chińczycy cofną się na 20 kilometrów od granic miasta. Zarówno odwrót chiński jak i japoński byłby kontrolowany przez mieszaną komisję wojskową z udziałem oficerów państw neutralnych. Po wycofaniu wojsk możnaby przejść do rokowań pokojowych.

Poseł Lampson zakomunikował gen. Uyedo, że natychmiast uda się do Nankinu, by skłonić tamtejszą radę ministrów do wszczęcia pertraktacyj.

*

Szanghaj, 29 lutego.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Przypuszczają tu, że spotkanie przedstawicieli Chin i Japonji nie doprowadzi do konkretnych wyników, ponieważ japończycy nie są skłonni do ustąpienia od swych żądań dotyczących wycofania wojsk chińskich i zniesienia fortów Kao - Czang i Wusung. Jednakże istnieje ta nadzieja, że narady zostaną niebawem podjęte.

Ultimatum japońskie.

Szanghaj, 29 lutego.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Japońskie władze wojskowe doręczyły popołudniu burmistrzowi miasta ultimatum, oświadczające, że o ile wojska chińskie wzdłuż linji kolejowych Szanghaj — Hang - Czo i Szanghaj — Nankin nie zaprzestaną akcji wojennej przed 2 marca b. r. japończycy rozpoczną bombardowanie i zniszczą całkowicie linje kolejowe między Szanghajem a Su-Czou oraz między Szanghajem a Ka-Szing, to jest na przestrzeni około 50 mil z każdej strony. Wykonanie pogróżki japońskiej pociągnęłoby za sobą wiele ofiar w ludziach i wielkie zniszczenia wzdłuż wspomnianych linji kolejowych.

Rozkaz dla floty amerykańskiej.

Waszyngton, 29 lutego.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Departament marynarki wydał rozkaz, aby główne siły marynarki wojennej amerykańskiej zgrupowane były na Pacyfiku. W związku z tą wiadomością wyjaśniają urzędowo, że zgrupowanie to jest przygotowaniem do wielkich manewrów wojennej floty amerykańskiej, które odbędą się na Pacyfiku.

★

Nankin, 29 lutego.
(Polska Agencja Telegraficzna)

KOMISJA SPRAW ZAGRANICZNYCH NARODOWEGO RZĄDU CHIŃSKIEGO ZDECYDOWAŁA WZNOWIĆ STOSUNKI Z ROSJĄ SOWIECKĄ PRZERWANE OD R. 1929.

100 tysięcy żołnierzy sowieckich

znajduje się w okolicach Władywostoku.

TOKJO, 29 lutego.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Konsul japoński we Władywostoku donosi, że w okolicach Władywostoku zgromadzono około 2 korpusów czerwonej armji, a 100.000 żołnierzy znajduje się w rejonie Ussuri. Konsul oświadcza, że na podstawie wiadomości ze źródeł wiarygodnych ustalił, że wojska rosyjskie przybywają z Rosji Europejskiej do okolic Władywostoku już od grudnia, przyczem stale się dowozi broń i amunicję. Budowane są nowe forty. Fabryka jodu w pobliżu Zatoki Olgi zamieniona została na fabrykę gazów trujących. Wolontarjusze komuniści obsadzili linję kolejową na terenie Ussuri. Nie komentując tych faktów konsul oświadcza, że uważa konflikt rosyjsko-japoński za nieunikniony.

Liga narodów proponuje

zwołanie międzynarodowej konferencji pokojowej w Szanghaju

Genewa, 29 lutego.
(Polska Agencja Telegraficzna)

O godz. 18-ej zebrała się rada Ligi pod przewodnictwem Paul Boncoura na posiedzeniu publicznem. Reprezentant Wielkiej Brytanji Simon zakomunikował radzie informacje, które otrzymał od swego rządu. Informacje te dotyczą spotkania jakie z inicjatywy angielskiego admirała Kelly miały miejsce w Szanghaju między reprezentantami Japonji i Chin. Przewodniczący rady Paul Boncour przedstawił plan przywrócenia pokoju podkreślając, że konieczne jest przyjęcie przez obie strony jak również udział na miejscu innych zainteresowanych mocarstw.

Propozycje planują następnie natychmiastowe ukonstytuowanie się w Szanghaju konferencji międzynarodowej złożonej z delegatów rządów chińskiego i japońskiego oraz reprezentantów innych zainteresowanych mocarstw, a mającej na celu natychmiastowe przerwanie kroków wojennych i przywrócenia pokoju.

2) Podstawą konferencji byłoby, że Japonja nie ma zamiarów politycznych i terytorjalnych w Szanghaju ani też nie zamiaru utworzyć w Szanghaju koncesji japońskiej oraz, że Chiny akceptują, że bezpieczeństwo i integralność koncesji międzynarodowej i koncesji francuskiej będą zabezpieczone przed wszelkiemi niebezpieczeństwami.

3) Zebranie się konferencji będzie podporządkowane powziętym na miejscu zarządzeniom dla przerwania kroków wojennych. Rada proponuje, by władze wojskowe morskie i cywilne innych mocarstw reprezentowanych w Szanghaju udzieliły swej pomocy dla wzmocnienia swych zarządzeń.

Simon oświadczył, że Wielka Brytanja plan ten popiera i wyraża nadzieję, że Stany Zjednoczone gotowe są współpracować w projektowanej akcji. Przedstawiciele Włoch i Niemiec wypowiedzieli się za propozycją. Delegat Japonji Sato oświadczył, że nie jest jeszcze upoważniony do sprecyzowania stanowiska Japonji. Przyjmuje plan proponowany przez przewodniczącego pod warunkiem aprobaty ze strony rządu japońskiego. Delegat Chin Yen zakomunikował telegram otrzymany od swego rządu, precyzujący warunki wycofania wojsk przedłożone przez admirała Kelly na wczorajszej konferencji.

Rząd chiński uważa te propozycje za możliwe do przyjęcia. Delegat chiński zaproponuje ponadto swemu rządowi przyjęcie planu zaproponowanego przez Paula Boncoura.

Przewodniczący zakończył posiedzenie wyrażeniem nadziei, że zgromadzenie Ligi odbędzie się pod pomyślniejszemi auspicjami, aniżeli się można było spodziewać.

★

Genewa, 29 lutego.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Poseł Stanów Zjednoczonych w Bernie Wilson wystosował dziś wieczorem do sekretarza generalnego Ligi, w związku z propozycją konferencji międzynarodowej w Szanghaju list z zawiadomieniem, iż rząd Stanów Zjednoczonych rad jest przyłączyć się do tego wysiłku nad przywróceniem pokoju. Rząd Stanów Zjedn. poleci swemu przedstawicielowi w Szanghaju, aby w razie gdyby plan ten został przyjęty również przez rząd japoński i chiński współpracował z przedstawicielami innych mocarstw.

Tragiczna śmierć 12 starców

Olbrzymi pożar w szwedzkim przytułku

Sztokholm, 29 lutego.

W mieście Svärdsjö (prowincja Dalekarlia) spłonął dziś rano wielki przytułek dla starców, utrzymywany przez min. opieki społecznej.

Pożar objął wielopiętrowe zabudowania i rozszerzył się tak szybko, że części mieszkańców nie zdołano ewakuować.

Starcy skakali z okien na rozciągnięte przez strażników płótna. Kilkanaście osób odniosło rany.

W płonącym gmachu na trzeciem piętrze, poniosło śmierć 12 starców. Z pośród uratowanych wielu jest chorych z powodu zatrucia dymem.

Pożar, który zagrażał innym domom w mieście, umiejscowiono o godz. 10 rano.

Maksymalna taryfa celna

uchwalona przez rząd niemiecki.

Berlin, 29 lutego.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Rząd Rzeszy uchwalił dziś zapowiedzianą maksymalną taryfę celną na towary pochodzące z krajów, z którem i Niemcy nie mają traktatów handlowych lub które traktują towary niemieckie gorzej od innych. Nowa taryfa przewiduje podwójne stawki celne. W specjalnem rozporządzeniu wymienione będą kraje, do których stosuje się te stawki. Rozporządzenie ma mieć na celu zapobieżenie wymówieniu przez inne państwa istniejących traktatów handlowych z Niemcami. Wg. doniesień prasy niemieckiej, ujawniły ostatnio takie tendencje koła gospodarcze Francji.

Magistrat warszawski

przeciwko elektrowni.

Warszawa, 29 lutego.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Magistrat polecił wydziałowi technicznemu aby w najbliższym czasie w porozumieniu z biurem radcy prawnego przedstawił magistratowi wniosek w przedmiocie wystąpienia, na mocy ustawy z dn. 15 lipca 1920 r. o zmianie cen na dostarczanie energji elektrycznej, do ministra robót publicznych o zezwolenie na poddanie rewizji cen energji elektrycznej pobieranej na podstawie koncesji przez Towarzystwo Elektryczne w Warszawie.

Wstrząsy podziemne pod Bytomiem.

Berlin, 29 lutego.
(Polska Agencja Telegraficzna).

W okolicy Bytomia dały się dziś rano odczuć wstrząsy podziemne trwające kilka sekund. Jeden z górników zatrudnionych w kopalni „Carsten Zentrum" został przytem raniony odłamkami węgla. Wstrząsy te wywołały chwilową panikę, podczas której rozeszła się pogłoska o nowej katastrofie we wspomnianej kopalni.

KRONIKA

MARZEC **1** WTOREK

Dziś Albina
Jutro Heleny

Wschód słońca	6.23
Zachód słońca	17.13
Wschód księżyca	4.14
Zachód księżyca	10.31
Długość dnia	10.44
Przybyło dnia	2.40

Dyrektorem kasy chorych

zamianowany został p. Łopuszański

)i) Jak się dowiadujemy, okręgowy urząd ubezpieczeń już podp sał nominacje dyrektorów wszystkich okręgowych kas chorych w Łodzi. Na stanowisko dyrektora okręgowej kasy chorych w Łodzi zamianowany został ostatecznie p. E. Łopuszański, dotychczasowy komisarz kasy.

Obecnie dyr. Łopuszański, który obejmuje urzędowanie w dniu dzisiejszym przedłoży komisarzowi p. Jagielle do zatwierdzenia nazwiska swych zastępców. Jak zdołaliśmy się poinformować, zastępcami dyrektora okręgowej kasy chorych w Łodzi będą pp. dyr .Samborski oraz inż. Szuster. W związku z tem jednak zmieniony zostanie częściowo statut kasy chorych, albowiem statut doychczasowy przewiduje, iż zastępca dyrektora jest naczelny lekarz. Zmiany pójdą w tym kierunku, że naczelny lekarz będzie zajmował równor.. .ne stanowisko z dyrektorem i podleg... będzie komisarzowi, względnie radzie zarządzającej. zastępcami zaś dyrektora będą dwaj kierownicy poszczególnych działów ubezpieczeń w kasie chorych, z tytułem wicedyrektorów.

Katastrofa kolejowa

5 wagonów towarowych uległo rozbiciu

W dniu wczorajszym w godzinach rann..ch na stacji kolejowej w Pabjanicach wydarzyła się katastrofa kolejowa.

Pociag manewrowy Nr. 5572 najechał na pociąg towarowy Nr. 5574 stojący na bocznym torze stacji Pabjanice. Skutki zderzenia były fatalne: 5 wagonów pociągu towarowego Nr. 5574 uległo całkowitemu rozbiciu oraz pewnemu uszkodzeniu lokomotywa pociągu manewrującego Nr. 5572.

Natychmiast wezwano pogotowie ro bocze kolejowe, które przystąpiło do uprzątnięcia toru. Uprzątanie toru trwało do godziny 9 rano, poczem ruch pociągów odbywał się na tej linji normalnie.

Straty spowodowane katastrofą sięgają z górą 8.000 zł.

Przeprowadzone przez władze kolejowe dochodzenie ustaliło, że winę spowodowania katastrofy nonoszą maszynista pociągu manewrowego Ferdynand Ławrobow i zwrotniczy stacji Pabjanice Józef Celemkiewicz. Obu aresztowano. do czasu przeprowadzenia szczegółowego dochodzenia. (p)

Choroby zakaźne

Zanotowano 267 przypadków

W ciągu tygodnia od 22 do 28 lutego r. b. włącznie zgłoszono do wydziału zdrowotności publicznej następujące przypadki zachorowań na choroby zakaźne:

Dur brzuszny 7 przypadków (w tygodniu poprzednim 9 przypadków), dur plamisty 1 przypadek (—), płonica 14 przypadków (15), błonica 37 przypadków (30), odra 147 przypadków (120), róża 5 przypadków (3), krztusiec 51 przypadków (32), gorączka połogowa 5 przypadków (4).

Ogółem zanotowano w tygodniu sprawozdawczym 267 przypadków zachorowań na choroby zakaźne, w tygodniu poprzednim 213 przypadków.

Strajk demonstracyjny w magistracie.

Pracownicy miejscy protestują przeciw redukcji płac i skasowaniu 13-ej pensji.

Dziś biura magistratu będą nieczynne.

(i) Onegdaj odbył się w Warszawie nadzwyczajny zjazd organizacji pracowników samorządowych z całej Polski. Zjazd został zwołany specjalnie celem zajęcia stanowiska odnośnie redukcji płac pracowniczych, podwyższenia stawek emerytalnych, cofnięcia 15-procentowego dodatku drożyźnianego, cofnięcia t. zw. 13-ej pensji itd.

Z ramienia Łodzi udział w zjeździe wzięli pp. Kowalski, Wojdan, Parol i Czerwiński z klasowego związku pracowników miejskich.

Obrady zjazdu trwały cały dzień. W konkluzji uchwalono szereg rezolucji, wktórych w pierwszym rzędzie wypowiedziano się przeciwko dostosowaniu uposażeń pracowników miejskich do poborów pracowników państwowych.

Wreszcie zebrani stwierdzili, że dotychczasowa polityka obniżania płac, niepokojące fakty nieregularnego wypłacania pensji i t. d. podrywają budżety urzędników, zmniejszają ich zdolność konsumcyjną i prowadzą do dalszego pogłębienia kryzysu gospodarczego.

W wyniku narad postanowiono proklamować na dzień 1 marca

jednodniowy strejk protestacyjny

we wszystkich magistratach na terenie państwa, a gdyby strejk ten nie odniósł skutku, wówczas przygotować strejk powszechny wszystkich pracowników samorządowych i instytucji użyteczności publicznej na obszarze Polski.

W związku z powyższem. w dniu wczorajszym w sali rady miejskiej w Łodzi odbyły się ogólne zebrania pracowników miejskich.

Na zebraniach tych delegaci Łodzi przedłożyli rezolucje powzięta w niedzielę w Warszawie na zjeździe oraz w imieniu zarządów łódzkich związków zgłosili rezolucję strejkową. Rezolucja ta brzmi następująco:

„Zebrani w sali rady miejskiej pracownicy komunalni m. Łodzi protestują przeciwko redukcjom płac pracowniczych, podwyższeniu stawek emerytalnych, cofnięciu dodatków do uposażenia i skasowaniu 13-ej pensji. Na znak protestu zebrani uchwalają na dzień 1-go marca strejk powszechny we wszystkich biurach i urzędach magistratu m. Łodzi. Strejk trwać będzie jeden dzień i nosić ma charakter protestacyjny przeciwko pokrzywdzeniu rzesz pracowników miejskich.“

Po zebraniach odbyło się posiedzenie zarządów wszystkich związków pracowników miejskich w Łodzi, na którem ustalono sposób przeprowadzenia strejku.

W dniu dzisiejszym więc biura magistratu i wszystkie instytucje miejskie będą nieczynne.

Niezależnie od powyższego, na zebraniu, które zostało zwołane z inicjatywy związku pracowników miejskich przy Z. Z. Z. postanowiono wystosować do ministerstwa spraw wewnetrznych oraz do marszałka sejmu obszerne memorjały, domagające się

wstrzymania zapowiedzianych redukcji i nie wprowadzania w życie nowych ustaw.

O ile protesty te nie odniosa skutku, delegaci Z. Z. Z. postanowili w porozumieniu z innemi związkami proklamować strejk włoski w magistracie.

Tomaszów-Mazowiecki.

WIEC SPRAWOZDAWCZY CZŁONKÓW MAGISTRATU.

W niedzielę przedpołudniem odbył się wiec sprawozdawczy z działalności samorządu miejskiego, członków magistratu oraz radnych frakcji socjalistycznych w radzie miejskiej.

Ogólne sprawozdanie z 4-letniej pracy złożył prezydent Smólski, który w celu wykazania zebranym, że Magistrat wywiązał się prawie ze wszystkich spraw odczytuje odezwę PPS. partji z okresu przedwyborczego. Jak wynika ze słów prezydenta, zarząd miasta położył wielkie zasługi w dziedzinie szkolniotwa, opieki społecznej, zdrowia publicznego oraz w sprawie inwestycji, aczkolwiek spotykał się wszędzie z wielkiemi trudnościami materjalnemi.

Jedną z najbardziej drażliwych kwestji była sprawa przedłużenia koncesji belgijskiego towarzystwa elektrycznego na dalszy okres 10-letni, którą poruszyły także bardzo obszernie mówcy partji przeciwnej.

P. prezydent w przemówieniu swem podkreślił fakt, że krzywdzącą umowę z elektrownią zawarł jeszcze poprzedni magistrat, który nie wziął wówczas pod uwagę możliwości założenia własnej elektrowni, wykorzystując spadek wód rzeki Wolbórki. Co się tyczy przedłużenia koncesji, magistrat zmuszony był do tego kroku ze względu na konieczność uzyskania pożyczki w związku ze złym stanem materjalnym miasta.

Ostro skrytykował działalność obecnego zarządu miasta radny Bednarski z frakcji NPR. lewicy, który głównie zarzucał magistratowi i większości rady miejskiej **fatalną politykę w stosunku do elektrowni oraz złą gospodarkę w kasie komunalnej.**

Dłuższe przemówienia wygłosili pozatem pp. wiceprezydent Eggi oraz radny Zakrzewski.

POŻAR.

Wczoraj o godz. 13 wybuchł przy ulicy Piaskowej 18 pożar, który strawił doszczętnie dom mieszkalny oraz stodołę. Ogień powstał naskutek zapalenia się sadzy w kominie. Straży ogniowej nie udało się uratować płonących objektów. Ponieważ płomienie zagrażały sąsiednim zabudowaniom, straż skierowała swe wysiłki w tym kierunku. Straty znaczne.

POLICYJNE ZAWODY SPORTOWE.

W sobotę, dnia 5 marca, odbędą się zawody marszowe indywidualnie-eliminacyjne policyjnych klubów sportowych województwa łódzkiego na przestrzeni Tomaszów — Piotrków. Udział w zawodach bierze 70 osób. Start nastąpi na Placu Kościuszki w sobotę o godz. 12 w południe. Zawodnicy obowiązani są do oddania na pół-mecie w Wolborzu pięciu strzałów do stałych celów w odległości 50 metrów. Uczestnicy marszu otrzymają żetony pamiątkowe. Zawody odbywać się będą pod nadzorem wojewódzkiego komitetu wychowania fizycznego.

Pabjanice.

—::—

KOMITET OBCHODU.

Z inicjatywy Związku Strzeleckiego zawiązał się w Pabjanicach komitet obchodu Imienin Marszałka Piłsudskiego. Komitet wyłonił 3 sekcje: propagandowo - imprezową, pochodową i finansową. Ustalono następujący program obchodu: 18 marca capstrzyk, 19 marca nabożeństwa dla młodzieży szkolnej, akademje dla szkół powszechnych i średnich, 20 marca nabożeństwo, pochód, akademja w kinie miejskim, oraz propagandowy marsz konkursowy marsz konkursowy w maskach przeciwgazowych.

Na organizacyjne posiedzenie komitetu przybyło około 80 osób. Przewodniczącym komitetu został p. dr. Witold Eichler, zastępcą p. wiceprezydent Mieczysław Tomczak.

WYRÓŻNIENIE PABJANIC.

Miejscowe organizacje sportowe otrzymały zawiadomienie, że zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo Polski na rok 1932 odbędą się w Pabjanicach na boisku towarzystwa sportowego Kruschender. Do zawodów staną następujące drużyny: Akademicki Związek Sportowy, Warszawianka i Warta.

Termin zawodów naznaczono na połowę maja.

Wybór Pabjanic na miejsce zawodów o mistrzostwo drużynowe Polski jest dowodem, że miasto nasze w świecie sportowym cieszy się dobrą opinją.

Osobiste

W dniu dzisiejszym prezes Oskar Kon obchodzi 35-letni jubileusz swojej pracy w Widzewskiej Manufakturze.

Dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują apteki: Sukc. M. Kasperkiewicza (Zgierska 54). Sukc. J. Sitkiewicza (Kopernika 26). J. Zundelewicza (Piotrkowska Nr. 25). W. Sokolewicza i W. Szata (Przejazd Nr. 19). M. Lipca (Piotrkowska 195). A. Rychtera i Łoboda (11 Listopada 86).

Z TEATRU „ARARAT“.

Program „Symches bej Iden“, który stał się ewenementem sezonu, uważany być może za demonstrację walorów artystycznych „Araratu“, za rewję możliwości twórczych tego teatru.

Nowe motywy liryzmu, głębia folkloru żydowskiego, zdrowy humor i jędrny dowcip, oto cechy tego od A do Z świetnego programu demonstrowanego o godz. 9.45 i 10 wiecz. na cel dobroczynny.

Bilety do nabycia od godz. 6 wieczorem przy kasie.

DZISIEJSZY WYSTĘP IGO SYMA.

Dziś, we wtorek, odbędzie się w sali Filharmonji zapowiedziany wieczór piosenek i humoru z udziałem znakomitego artysty filmowego Igo Syma oraz wybitnych artystów stolicy: Stanisławy Nowickiej, Józefa Orwida, Józefa Wojcieszko i F. Czyżewskiego. Artyści wykonają wspaniały program złożony z najlepszych i najnowszych przebojów sezonu bieżącego. Wieczór ten, jak należało się spodziewać, wywołał w naszem mieście kolosalne zainteresowanie. — Początek o godz. 8.30 wieczorem.

Dr. Sztarker został aresztowany

przez władze śledcze na mocy nakazu prokuratora przy sądzie okręgowym w Łodzi.

Dalsze rewelacje o „wyczynach" lekarza łódzkiego

(a) Przed kilku tygodniami donosiliśmy o niesamowitej aferze zakrojonej na większą skalę dokonanej przez dyplomowanego lekarza wenerologa dr. Maurycego Sztarkera. Dr. Starker poza skromną swą praktyką, którą rozpoczął na terenie m. Łodzi z dn. 12 maja r. ub. rozwinął swą właściwą działalność, a mianowicie rozpoczął polowanie za posażnemi pannami, wdowami, rozwódkami, od których wyłudzał pokaźne sumy na poczet przyszłego posagu. W ten sposób na terenie naszego miasta zostało oszukanych 6 rodzin, przyczem z panną B. przybyłą do Łodzi ze Słupcy, a czasowo zamieszkałą przy ulicy Śródmiejskiej 56, dr. Sztarker oficjalnie zaręczył się i na poczet przyszłego posagu

pobrał od rodziny 1200 dolarów,

które rzekomo zużył na urządzenie gabinetu i mieszkanie.

W międzyczasie jednak dr. Sztarker unikać począł dom panny B. czyniąc równocześnie zabiegi o pozyskanie względów córki państwa K., gdzie również

zdołał „pożyczyć" 600 dolarów.

Niezależnie od tego, specjalną manją dr. Sztarkera było naciąganie różnych osób, od których pożyczał różne kwoty jak również zakupywał, jak to podawaliśmy, aparaty radjowe, instrumenty chirurgiczne, książki, meble, futra i t. d. Nabyte przedmioty dr. Sztarker z reguły sprzedawał za połowę ceny, zdobywając w ten sposób gotówkę.

Na skutek poczynionych przez nas rewelacyj o niezwykłych poczynaniach lekarza-oszusta, który ulotnił się w końcu stycznia r. b. z Łodzi, aferzysta przybył do Łodzi w dniu 11 bm., szumnie zapowiadając pociągnięcie do odpowiedzialności karnej autorów „oszczerczych" artykułów. Przytem wyjaśnił, że ma długi na terenie Łodzi, które wynoszą około 30.000 zł., jednak

nie popełnił żadnego przestępstwa.

Tymczasem, jak to podawaliśmy, poszkodowani, a w pierwszym rzędzie panna B. poczęli wnosić skargi zarówno do urzędu prokuratorskiego, władz śledczych, jak i izby lekarskiej.

Na skutek tych skarg rozpoczęło się mozolne dochodzenie, które napotykało na coraz to inne trudności, albowiem osoby poszkodowane nie chciały wnosić swych pretensyj do władz śledczych przeciw dr. Sztarkerowi, licząc się z tem, iż jako lekarz praktykujący w krótkim czasie zwróci im pożyczki i należność.

Dr. Sztarker, mimo iż prowadzono przeciw niemu dochodzenie, nie stracił na humorze i co pewien czas odwiedzał poszczególnych wierzycieli prosząc o nieprzyłączanie się do skargi, wniesionej do urzędu prokuratorskiego, obietnicami zwrócenia należności. Władze śledcze jednak za wszelką cenę postanowiły wyświetlić całą aferę, która początek swój bierze jeszcze z czasów studenckich dr. Sztarkera t. j. z Wrocławia.

W tym celu poczęto badać działalność dr. Sztarkera, który zamieszkiwał **w Wrocławiu, Berlinie, Strassburgu, Poznaniu, Kaliszu, Krakowie, Warszawie i wielu innych miastach,**

gdzie w każdym niemal mieście udawał chętnego kandydata na małżonka, mimo, że był dwukrotnie żonaty i że pierwsza żona jego, z którą rozwiódł się zamieszkuje w Berlinie, druga zaś Elwira Sztarker zamieszkuje w Poznaniu z którą nie otrzymał rozwodu, a prowadzi z nią obecnie dopiero postępowanie rozwodowe. Sprawa ta spoczywa w rękach jednego z popularnych adwokatów łódzkich.

Materjał, zebrany przez władze śledcze, jest dość obfity i na skutek tego w dniu wczorajszym

wezwano do urzędu śledczego dr. Sztarkera,

którego poddano szczegółowym badaniom.

Władze śledcze, po porozumieniu się z prokuratorem przy sądzie okręgowym w Łodzi dr. Markowskim, któremu przedstawiły całokształt śledztwa, Sztarkera aresztowały.

Dowiadujemy się, że dr. Sztarker po wyjeździe w styczniu rb. z Łodzi, udał się do Warszawy, gdzie pierwotnie zamieszkiwał przy ul. Próżnej, a następnie zapoznał się z wdową, która zajmowała mieszkanie przy ul. Wolskiej 38.

Jak nas informują dr. Sztarker w swych poczynaniach był jednak bardzo „przezorny", albowiem po wyjeździe z Łodzi chcąc zatrzeć za sobą wszelkie ślady, noszące cechy przestępstwa, starał się poznać nową ofiarę i za obietnicę ożenku pobrać odpowiednią kwotę, którąby posłużyła mu na częściowe pokrycie długów i zaciągniętych „pożyczek" posagowych.

Tymczasem powinęła mu się noga, albowiem pani G. zamieszkała przy ul. Wolskiej 38

dała zaledwie 1000 zł., a conto posagu dr. Sztarkerowi,

które jednak nie poszły na pokrycie długów, lecz obrócone zostały na hulanki. Większa część posagu, miała być wpłacona po zawarciu aktu małżeńskiego.

Dowiadujemy się pozatem, że dr. Sztarker w swych poczynaniach posunął się do tego, że w niektórych sklepach artykułów spożywczych i delikatesów zakupywał różne prowianty, które kazał przesyłać do swego mieszkania na ulicę Piotrkowską 84 lub Śródmiejską 22, a które miały być spożyte na uczcie zaręczynowej lub ślubnej. Za artykuły te następnie płacił wekslami.

Ojciec dr. Sztarkera, zapytywany o tryb życia syna oświadczył, że syn jego Mieczysław (Maurycy) jest chorobliwym manjakiem na punkcie pożyczania i zaciągania długów, których nigdy z reguły nie zwracał. Syn jego doprowadził do ruiny całą rodzinę.

O etyce dr. Sztarkera świadczy i ten fakt, że jednemu z mieszkańców na szeg. miasta, znanemu przemysłowcowi, wmówił, iż w ciągu krótkiego czasu jest w stanie spowodować przy pomocy zastrzyków porost włosów i

za cztery takie „cudowne" wizyty pobrał 600 zł.

Kuracja ta jednak nie poskutkowała i pacjent - przemysłowiec w dalszym ciągu świeci łysiną, choć wydał 600 zł. na „kurację".

W związku z aresztowaniem dr. Sztarkera odbędzie się zebranie w zw. lekarzy, który niezawodnie wystąpi do izby lekarskiej o zawieszenie do czasu rozprawy sądowej dr. Sztarkera w czynnościach lekarza.

Dzień dzisiejszy i jutrzejszy przyniosą nowe sensacyjne szczegóły z działalności dr. Sztarkera, albowiem poszkodowani, z chwilą jego aresztowania sami zwracają się do władz śledczych, oskarżając go w poszczególnych wypadkach o różnego rodzaju przestępstwa.

Co otrzymują pracownicy umysłowi

względnie ich rodziny w razie utraty posady, choroby lub śmierci ubezpieczonego.

Od dn. 1-go stycznia 1933 roku wypłacona będzie renta.

Wobec rozmaitych zatargów pomiędzy pracodawcami a pracownikami, na tle ściągania co miesiąc z pensji opłat za ubezpieczenia, zwróciliśmy się do łódzkiego inspektoratu Z. U. P. U. o łaskawe wyjaśnienie w tej ważnej sprawie, jakie korzyści pracownik umysłowy ma z ubezpieczenia.

Wiadomą już powszechnie rzeczą jest, iż

w razie utraty pracy

pracownik umysłowy, który był ubezpieczony w ZUPU mniej aniżeli dwa lata, otrzymuje zasiłki w wysokości mniej więcej 40 proc. swej pensji przez 6 miesięcy, zaś w razie, gdy był ubezpieczony powyżej dwuch lat — w ciągu 9 miesięcy. Piszemy mniejwięcej 40 proc., albowiem ta wysokość nie jest stała i oblicza się w zależności od liczebności rodziny, pozostającej na utrzymaniu pracownika umysłowego.

Najbardziej wszakże niepokojącym momentem, nad którym zastanawiają się liczne rzesze pracowników umysłowych, jest ich stosunek do Z. U. P. U. po wyczerpaniu wszystkich zasiłków.

Czy po wyczerpaniu okresu zasiłkowego, pracownik przestaje być członkiem Z. U. P. U.? Czy przepada to wszystko, co płacił przez długie lata swego ubezpieczenia? I czy w wypadku, gdy po pewnym okresie czasu obejmuje inną posadę musi się na nowo ubezpieczyć i na nowo zdobywać sobie wszystkie przywileje?

Jest to rzecz wagi pierwszorzędnej: Otóż w razie utraty pracy i po wyczerpaniu wszystkich zasiłków, pracownik **nie przestaje być członkiem Z. U. P. U.** Zostaje on tylko w zawieszeniu. Nie opłaca składek, ani też nie korzysta z żadnych świadczeń. Gdy jednak otrzyma znów pracę, automatycznie staje się członkiem pełnoprawnym Z. U. P. U. chodzi teraz tylko o okres, jaki pozostał bez pracy. W zasadzie otrzymuje on pełne prawa, o ile okres pozostawania przez niego bez pracy nie przekroczył 15-tu lat. Ale nie odrazu zalicza mu się wszystkie miesiące przed utratą pracy. Musi właśnie, w zależności od czasu w ciągu którego pozostawał bez pracy, być zatrudnionym. A więc po upływie pół roku, czy 9 miesięcy nowej pracy, otrzymuje on pełne prawa członka i ZUPU, zalicza mu się do lat ubezpieczenia, również okres poprzedni, przed utratą pracy. Przerwa w pracy powoduje więc conajwyżej odsunięcie terminu uzyskania renty, ale

nie pozbawia żadnych praw i przywilejów.

Z kolei drugą sprawą, wywołującą zainteresowanie, jest zagadnienie, co otrzymuje rodzina ubezpieczonego

w razie śmierci pracownika.

Otóż żona ubezpieczonego otrzymuje roczną odprawę, w wysokości średniej jego pensji. Rodzice jego natomiast, o ile pozostali na utrzymaniu ubezpieczonego, połowę rocznej odprawy.

W dniu 1 stycznia 1933 r. a więc za rok, upływa już pierwsze 5 lat, kiedy zaczął działać Z. U. P. U. i kiedy zostali ubezpieczeni pracownicy. Po upływie pięciu lat ubezpieczenia,

pracownikom przysługuje renta.

I z tego względu, o ile pracownik umrze, mając za sobą ubezpieczenie conajmniej 5-letnie, wówczas żona jego i dzieci nie otrzymują jednorazowej odprawy, lecz tak zwaną rentę sierocą lub wdowią. Żona otrzymuje tę rentę w wysokości 40 proc. jego pensji, od której był ubezpieczony każdego miesiąca, aż do swojej śmierci, względnie do czasu, póki poraz wtóry wyjdzie zamąż. Dzieci zaś otrzymują rentę po ojcu, w tej samej wysokości, do czasu póki nie staną się pełnoletnie, lub też zaczną zarobkować samodzielnie na życie, co może nastąpić przed ukończeniem przez nich 21 roku życia. Rodzice ubezpieczonego nie otrzymują renty, lecz tak samo jak w pierwszym wypadku, odprawę półroczną.

Wreszcie trzecia rzecz, również doniosłej wagi. Niewielu chyba z ubezpieczonych wie o tem, że w razie ich zachorowania

Z. U. P. U. wysyła na urlopy zdrowotne.

Z. U. P. U. czyni to w tym celu, aby umożliwić choremu, odzyskanie zdolności do pracy. Nie należy tego mieszać z wysyłaniem chorych na urlopy zdrowotne przez kasę chorych. Kasa wysyła takie osoby, które są już niezdolne do pracy. Z. U. P. U. zaś — takie osoby, które

mogą być, przez zaniedbanie swej choroby, pozbawione tej zdolności.

Jeśli więc pracownik umysłowy ubezpieczony, źle się czuje, wówczas zgłosić się może do Z. U. P. U. przedstawić zaświadczenie pracodawcy o wysokości jego zarobków, a jeśli ma rodzinę — to również zaświadczenie gospodarza domu, w którym mieszka z potwierdzeniem, że rodzina ta, jest na jego utrzymaniu. Ubezpieczonego bada wówczas specjalny lekarz Z. U. P. U. i kwalifikuje go do urlopu zdrowotnego. Najkrótszy urlop trwa jeden miesiąc, ale w razie konieczności, może on być przedłużony

do 6 tygodni lub dwuch i więcej miesięcy.

Z. U. P. U. ma zawarte umowy z szeregiem pensjonatów i domów zdrojowych w różnych uzdrowiskach, zdrojowiskach lub stacjach klimatycznych w Polsce i tam wysyła ubezpieczonych, udających się na urlop zdrowotny. Ubezpieczony opłaca

tylko koszty podróży

na miejsce i z powrotem oraz taksę kuracyjną na miejscu. Poza tem koszty jego utrzymania i leczenia bierze na siebie zakład ubezpieczeń. Pracownik dopłaca do tych kosztów, ale niewielkie kwoty. O ile jest kawalerem, dopłaca on przy zarobkach 220—360 zł. — 2 złote dziennie, przy zarobkach 360 — 560 zł. 3 zł. dziennie, przy zarobkach 560—720 zł. — 5 zł. dziennie, przy zarobkach ponad 720 zł. — 6 zł. dziennie. O ile ma na utrzymaniu rodzinę, dopłata ta jest mniejsza. Mianowicie, przy zarobkach od 120 — 360 zł. miesięcznie, dopłaca on 1 złoty, przy zarobkach 360 — 560 — 1.50 zł., przy zarobkach 560 — 720 — 3 zł. dziennie i przy zarobkach powyżej 720 zł. — 4 zł. dziennie.

Powyższe dane mają dla ogółu pracowników umysłowych bardzo duże znaczenie. Opłaty bowiem, które ściągane są co miesiąc z pensji na ubezpieczenie są tak wielkie, iż siłą rzeczy musi każdy zadać sobie pytanie, co w zamian otrzymuje w różnych okolicznościach swego życia. Świadczenia te nie są zbyt duże, ale mają bądź co bądź pewną podstawę na wypadek utraty pracy, niezdolności do pracy, choroby i zgonu. (p)

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś we wtorek po cenach najniższych od 50 groszy do 3-ch zł. rewelacyjne „Mam lat 26"

W środę i w piątek grana stale przy nadkompletach barwna, świetnie wystawiona sztuka muzyczna Berta Brechta „Opera za 3 grosze".

W czwartek po raz bezwzględnie ostatni wstrząsająca „Sprawa Dreyfusa". Ceny najniższe.

W sobotę o godz. 4 po poł. ostatnie powtórzenie „Pana Geldhaba" dla młodzieży. Ceny najniższe.

W sobotę premjera sztuki Galsworthy'ego p. t. „Walka" której akcja rozgrywa się na terenie fabryki, strejkującej całą zimę. Mocne sceny na posiedzeniu rady zarządzającej fabryką i na mityngu z udziałem centrali związków zawodowych ilustrują plastycznie odwieczny konflikt między pracą a kapitałem. Reżyseruje Edward Żytecki.

TEATR KAMERALNY.

Dziś i jutro drugi w tym roku wielki szlagier Teatru Kameralnego — wyborna komedja Laurent Doilette'a „Kłopoty Bourrachona" z kapitalnym Michałem Zniczem w roli popisowej.

W czwartek po raz ostatni arcywesoły „Dr. Stiegiltz" z M. Zniczem i L. Zbuckim. Ceny zniżone.

TEATR POPULARNY (Ogrodowa 18).

Dziś, we wtorek, dnia 1-go marca o godzinie 8.15 wieczorem „Bezrobocie" w 4-ch aktach A. Zahorskiej. Aktualna ta sztuka będąca wiernem odbiciem życia współczesnego, zyskuje z każdą chwilą na coraz większem powodzeniu, dzięki niezwykłej reżyserji K. Tatarkiewicza znakomitej grze zespołu i nadzwyczajnym dekoracjom oraz efektom świetlnym i dźwiękowym.

★

W środę, dnia 2 marca o godzinie 8.15 wieczorem ostatnie popularne przedstawienie powieści scenicznej w 12-tu obrazach Eugenjusza Sue p. t „Żyd Wieczny Tułacz"; w czwartek, dnia 3-go marca i w piątek, dnia 4-go marca, o godzinie 8.15 wieczorem, dwa popularne przedstawienia „Kredowego Koła" przepięknej legendy chińskiej w 4-ch aktach Klabunda po cenach najniższych od 30 gr do 1 zł.

★

Z powodu nagłej choroby jubilatki p. Marji Biskupskiej, jubileusz 25-lecia pracy artystycznej zostaje odłożony na początek kwietnia. Ścisły termin uroczystości będzie podany w komunikatach.

CZWARTKOWY KONCERT MIKOŁAJA ORŁOWA.

Niezrównany pianista doby współczesnej, jakim jest bezsprzecznie Mikołaj Orłow, wystąpi tylko jeden raz w Łodzi, a to w nadchodzący czwartek dnia 3-go b. m. w sali Filharmonji i uświetni 16-ty koncert mistrzowski. Genjalny ten pianista, o którym prasa, zarówno krajowa, jak i zagraniczna wyraża się z zachwytem, wykona utwory: Francka, Scarlattiego Schumanna, Debussy'ego, Szymanowskiego, Prokofjewa, Chopina i innych — Początek koncertu o godzinie 8.30 wieczorem.

WAŻNA INOWACJA.

Po wieloletnich badaniach udało się d-rowi Breaunlichow: wynaleźć nowy środek przeciwdziałający kamieniowi nazębnemu. Środek ten pod nazwą Sulforicinoleatu zastosowany w znanej paście Kalodont usuwa kamień nazębny w sposób nieszkodliwy dla zębów. Dzięki tej inowacji usunięta została ostatnia przeszkoda w racjonalnej pielęgnacji zębów.

Z WYSTAWY OBRAZÓW GRUPY 10-ciu.

W niedzielę, dnia 28 lutego b. r. o godzinie 12-ej w poł. w salach Geyera przy ul. Moniuszki Nr. 2 w obecności licznie zgromadzonych gości otwarta została wystawa prac grupy artystów-plastyków łodzian. Grupa ta zaprezentowała około 150 prac o różnorodnej technice i różnego kierunku. To też winna wzbudzić wśród społeczeństwa łódzkiego ogólne zainteresowanie.

W domu noclegowym przy ulicy Cmentarnej

rządzi banda opryszków, teroryzująca słabszych i bezbronnych przybyszów.

Władze miejskie winny zająć się tą sprawą.

(s) Każdego wieczoru, gdy tylko mrok zapada, przed domami noclegowemi w Łodzi zaczynają zbierać się tłumy ludzi. To ci, którzy utracili dach nad głową, którzy wskutek wielkiego kryzysu i bezrobocia zmuszeni są tułać się przez cały dzień po mieście, nie mając gdzie złożyć głowy na spoczynek, a wieczorem zmuszeni są szturmować do bram domu noclegowego, by nie zostać na ulicy i nie spędzić nocy we wnękach bram lub psiej budzie.

Nie wszystkim udaje się dostać do wnętrza. Nie dla wszystkich znajdzie się tam dosyć miejsca. Bardzo wielu musi odejść od bram. Na to jednak właśnie pragniemy zwrócić uwagę w związku z faktami o jakich nam doniesiono, a które wymagają jaknajrychlejszej interwencji władz bezpieczeństwa.

W dniu wczorajszym do redakcji naszej zgłosiła się

grupa bezdomnych.

Opowiedziała nam o stosunkach, panujących w domu noclegowym przy ul. Cmentarnej. Opowieść ich jest istotnie przerażająca.

By dostać się do domu noclegowego, nie wystarczy bynajmniej przybyć o dość wczesnej godzinie i zapłacić 15 groszy za prawo noclegu. Działają tam inne prawa, które powodują, że od bram domu muszą odejść nie tylko ci, którzy się spóźnili.

W domu noclegowym niema zgoła żadnego personelu, który czuwałby nad porządkiem i ładem. Jest tam tylko

jeden funkcjonarjusz,

który zajmuje się sprzedażą biletów po 15 groszy, ale poza tem nie ma czasu interesowania się tem, co się dzieje na salach noclegowych. Człowiek, który wejdzie do wnętrza pozostawiony jest już samemu sobie. Nikt się nim nie opiekuje i nikt nie dba, o to, by nie działa mu się jakaś krzywda.

A tymczasem w domu tym

nieoficjalne rządy objęła banda,

składająca się ze starych bywalców domów noclegowych, z ludzi, którzy dawno już utracili wszelką styczność ze spokojnem społeczeństwem.

Oni to uzurpowali sobie pierwszeństwo przy zajmowaniu łóżek w domach noclegowych. Z każdym obcym przybyszem rozprawiają się w sposób nielitościwy. Zrzucają z prycz, o ile ktoś przyszedł wcześniej i zajął miejsce, prawo do którego uzurpował sobie któryś ze starych bywalców. Nowych przybyszów **rozbierają do naga, zabierają im pieniądze, zabierają im rzeczy. Opornych biją niemiłosiernie.**

Poskarżyć się niema komu i nie ma do kogo udać się po obronę.

Umywalnia znajduje się na dole. Ponieważ jednak, z powodu chłodów nikomu nie chce się schodzić na dół, nowi przybysze stają się z musu posługaczami starych lokatorów domu noclegowego. Muszą biegać na dół, przynosić wodę w butelkach i pomagać im się myć

w spluwaczkach.

Te fakty nie mogą pozostać bez echa. Skreśliliśmy pokrótce tylko to, co opowiadali nieszczęśni bezdomni, zdani na łaskę i niełaskę stałych lokatorów domu noclegowego przy ul. Cmentarnej.

Stosunki te poprawić się mogą tylko w tym wypadku, o ile władze bezpieczeństwa zainteresują się niemi. Uważamy, że należy częściej przeprowadzać **kontrolę policyjną w domach noclegowych.**

Nie należy wątpić, że władze, w imię bezpieczeństwa publicznego, jaknajrychlej zajmą się powyższą sprawą.

RADJOPROGRAM

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ „POLSKIEGO RADJA".

WTOREK, dnia 1-go marca.

11.45—11.55. Codzienny Przegląd Prasy Polskiej. Tr. z Warszawy.
11.58—12.10: Sygnał czasu z Warszawy hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, odczytanie programu na dzień bieżący
12.10—13.15: Muzyka z płyt gramofonowych firmy A. Klingbeil, Piotrkowska 160.
1.315—15.45 Przerwa.
15.45—15.50: Giełda pieniężna i komunikat dla żeglugi i rybaków. Tr z W-wy.
15.50—16.15: Program dla młodzieży i dzieci starszych. 1) Feljeton prof Al. Janowskiego p. t „Na obczyźnie". 2) Feljeton p. Wandy Woytowicz-Grabińskiej p. t. „Śmiech i łzy". Tr. z Warszawy.
16.40—17.10: Płyty gramofonowe z W-wy.
17.10—17.35: „Co jest poprawność mowy" wygł. prof. St. Słoński Tr. z Warszawy.
17.35—18.50: Popołudniowy koncert symfoniczny. Wykonawcy: Orkiestra Filharm. Warsz. pod dyr. Jerzego Bojanowskiego i Eustachy Horodyński (fort.). Tr. z W-wy
18.50—19.15: Rozmaitości.
19.15—19.30: Komunikat Izby Przem.-Handlowej w Łodzi, odczytanie programu na dzień następny
19.30—19.45: Kalendarzyk film., repertuar teatrów i płyty gramofonowe
19.45—20.00: Prasowy Dziennik Radj. z W-wy.
20.00—20.15: Feljeton p. t. „Miłość — czystością języka" — wygłosi red. Juljusz Kaden-Bandrowski. Tr. z W-wy.
20.15—21.55: Koncert popularny. Wykawcy: Orkiestra P. R. p oddyr. Józefa Ozmińskiego, Wacław Kochański (skrzypce) i L. Urstein (akomp.). Tr. z W-wy.
21.55—22.10: Skrzynka pocztowa techniczna — koresp. bieżącą omówi i porad technicznych udzieli p. W. Frenkiel. Tr z W-wy.
22.10—22.40: Arje operowe odśpiewa dr. Wanda Rossler-Stokowska, akomp Ludwik Urstein. Tr. z Warszawy.
22.40—22.50: Dodatek do Prasowego Dziennika Radjowego, komunikat meteorologiczny i policyjny z Warszawy.
22.50—24.00: Muzyka taneczna.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

19.35. *Monachjum.* „Marta"—opera Flotowa. Tr. z Teatru Narodowego.
20.00. *Oslo.* Koncert symfoniczny.
20.45. *Medjolan.* „Czarny Pierro." — operetka Hajos'a.
20.55. *Hilversum.* „Traviata" — opera Verdiego.
21.00. *Budapeszt.* Koncert symfoniczny.
21.10. *Wiedeń.* Recital wiolończ. Emanuela Feuermanna.

Bojkot światła elektrycznego

trwa w całym okręgu łódzkim. — Pabjanice wystosowały do magistratu żądanie obniżenia ceny prądu. — Warszawa wprowadzi „jeden dzień w tygodniu bez światła."

Dn. 6-go marca odbędzie się zjazd przedstawicieli konsumentów w Piotrkowie

Dzisiaj, we wtorek, dnia 1 b. m. o godzinie 20-ej w lokalu Stowarzyszenia Kupców Detalistów przy ul. Piotrkowskiej 69 odbędzie się międzystowarzyszeniowa konferencja, mająca na celu zorganizowanie akcji zmierzającej do skłonienia Elektrowni łódzkiej do obniżenia cen prądu elektrycznego dla celów oświetleniowych. W konferencji wezmą udział wszystkie stowarzyszenia kupieckie, istniejące na terenie Łodzi. (ag)

W Warszawie.

Walka z drożyzną prądu elektrycznego w Warszawie przyjmuje coraz konkretniejsze formy. Komitet społeczny oczekuje odpowiedzi elektrowni, rozważając rozmaite projekty walki, w razie gdyby odpowiedź ta była nieprzychylna.

Jak już donosiliśmy, wysunięty został w Warszawie projekt proklamowania t. zw. „dnia bez światła elektrycznego", co dałoby konsumentom prądu znaczne oszczędności, a równocześnie stanowiłoby poważną presję na elektrownię.

W prasie stołecznej dyskutowane są rozmaite sposoby walki, a co do konieczności uzyskania zniżki cen prądu panuje absolutna jednomyślność.

W Pabjanicach.

Onegdaj Stowarzyszenie właścicieli nieruchomości zorganizowało zebranie w kinie Luna, na którem omawiano sprawę cen za prąd elektryczny.

Referent p. Wendler wskazał na to, że obecna elektrownia pabjanicka płaci elektrowni łódzkiej za prąd 13 gr., a bierze od abonentów 84 gr., czyli na jeden kilowat wypada 71 groszy zysku. Pozatem ceny za prąd na siłę mechaniczną są również zbyt wygórowane. Zebrani domagają się obniżki cen prądu o 25 proc. i zagrozili, że w wypadku gdyby magistrat nie przychylił się do żądań abo[illegible]ntów, rozpoczną akcję, która doprowa[illegible]i do zrealizowania postulatów abo[illegible]tów elektrowni.

Odpi[illegible]hwały przesłano władzom nadzorc[illegible] uchwałę zaś w oryginale wysłano [illegible]agistratu.

Nale[illegible]aczyć, że cena prądu za kilowat [illegible] jest w umowie między magistrat[illegible] zarządem elektrowni łódzkiej [illegible] ukształtowanie magistrat nie [illegible]pływu.

W To[illegible]aszowie Maz.

Wobec [illegible]enadesłania przez elektrownię odpowie[illegible]dzi na złożony przed tygodniem memo[illegible]rjał, abonenci prądu poczęli z dniem d[illegible]isiejszym składać do biura elektrowni [illegible] deklaracje, z żądaniem zdjęcia liczni[illegible]ów. Sekretarjat porozumiewawczej k[illegible]omisji wydał w ciągu dnia wczorajsze[illegible]o 200 formularzy.

Komisja [illegible] bojkotu liczy się z możliwością zastoso[illegible]wania przez elektrownię pewnych trudn[illegible]ości przy składaniu owych deklaracji, c[illegible] miało miejsce w Radomsku, i dlatego udziela każdemu zgłaszającemu się abonentowi ścisłych instrukcji odnośnie tej kwestji. Istnieje przypuszczenie, że w ciągu bieżącego tygodnia już 50 konsumentów zrealizuje uchwałę jaka powzięta została na wiecu i **poleci usunąć z mieszkań liczniki.**

To ostatnie posunięcie świadczy o **znacznem zaostrzeniu się akcji, skierowanej przeciwko elektrowni, oraz przedłużeniu bojkotu na dalszy okres czasu.** Ogólny nastrój wśród konsumentów jest optymistyczny.

Dzisiaj o godz. 20 wiecz. — odbędzie się przy ul. Marszałka Piłsudskiego 26, zebranie komisji porozumiewawczej, na której omówiony będzie dalszy plan akcji o zniżkę ceny prądu.

W Piotrkowie.

Z dniem wczorajszym rozpoczęły pracę komisje lotne, które uchwalono stworzyć na konferencji, odbytej w dniu 26 lutego b. r.

Komisje, które składają się z członków zarządu Komitetu obywatelskiego, chodzą od zmroku po mieście, kontrolując, czy konsumenci prądu elektrycznego nie wyłamują się z bojkotu. Dotychczas takiego wypadku nie było.

Celem stworzenia międzymiastowej komisji bojkotu prądu elektrycznego, komitet obywatelski w Piotrkowie wydelegował w ubiegłą niedzielę do Częstochowy na wiec konsumentów prądu elektrycznego pp. radców: Węgorzewskiego i Gajzlera, którzy odbyli konferencję z komitetem częstochowskim. Postanowiono, aby miasta: Piotrków, Tomaszów, Częstochowa i Radomsko stworzyły jednolity front przeciwko koncernowi Belgijskiej Spółki Akcyjnej, która zasila prądem wyżej wymienione miasta.

Zjazd przedstawicieli komitetów tych miast zwołany będzie prawdopodobnie na 6 b. m. do Piotrkowa.

Dziś wieczorem odbędzie się posiedzenie Komitetu obywatelskiego celem omówienia planu dalszej akcji.

Komitet otworzył jeszcze jedno biuro w lokalu Z. Z. K. przy ul. Legjonów. Biuro przez cały dzień przyjmować będzie deklaracje.

W Radomsku.

Akcja bojkotowa przybiera z każdym dniem coraz szersze rozmiary.

Wczoraj odbył się w sali „Kinema" masowy wiec konsumentów. Sala była wypełniona po brzegi, a setki osób czekały przy wejściu, nie mogąc się dostać do wnętrza.

Komitet obywatelski złożył sprawozdanie z dotychczasowego przebiegu bojkotu, podkreślając bezwzględną solidarność wszystkich mieszkańców w walce z elektrownią.

Zebrani uchwalili wytrwać solidarnie aż do zwycięstwa i wezwać pozostałych konsumentów do złożenia deklaracyj w biurze elektrowni.

Jak nas informują, elektrownia częstochowska poniosła wskutek dotychczasowego bojkotu około 200.000 złotych strat.

W Kielcach.

W niedzielę odbyło się zebranie konsumentów prądu elektrycznego na które przybyło około 600 osób.

Pierwotnie zebranie było zwołane do sali kina „Palace" jednak **dyrekcja elektrowni zagroziła właścicielowi kina p. Ehrenzweigowi odcięciem światła w razie, gdyby zebranie odbyło się w jego sali.**

Wobec takiego stanowiska elektrowni, zebranie odbyło się w sali p. Kosterskiego. Wybrany na poprzedniem zebraniu Komitet **wystosował pismo do elektrowni żądając obniżki cen prądu.**

Ponieważ elektrownia nie udzieliła na pismo to odpowiedzi, po wyczerpującej dyskusji postanowiono ogłosić strejk i wstrzymać się od używania energji elektrycznej do celów oświetleniowych.

Jednocześnie postanowiono rozpocząć strejk z dniem 29 lutego b. m.

Stosownie do uchwały niedzielnego wiecu, **w dniu dzisiejszym rozpoczął się** bojkot prądu elektrycznego. Wystawy wszystkich sklepów pozostały nieoświetlone. Również sklepy, cukiernie i restauracje oświetlone lampami naftowemi i świecami. Mieszkania prywatne częściowo są jeszcze oświetlone elektrycznością, gdyż nie wszyscy konsumenci prądu zdążyli zaopatrzyć się w lampy naftowe. Miasto przybrało niesamowity wygląd. **Ludność masowo zakupuje świece i naftę.** Sklepy obniżyły cenę nafty. Ulice oświetlone są elektrycznością, jednak wobec nieoświetlenia wystaw, na ulicach panuje mrok.

Zdecydowany nastrój wśród konsumentów pozwala mieć nadzieję, że elektrownia ustąpi ze swego nieprzejednanego stanowiska.

W Częstochowie.

Zgodnie z zapowiedzią, wczoraj o godzinie 4-ej popołudniu odbył się w straży ogniowej wielki wiec stowarzyszenia konsumentów prądu. Przewodniczył poseł Antoni Piekarski. Do prezydjum wybrano komisarza miasta Mazura, dyr. Kobyłeckiego, posła Bilichowskiego, prezesa Stillera, porucznika Uliańskiego, Kosińską, Wojciechowską i Weinstoka.

P. Piekarski wezwał do walki z elektrownią. Z kolei przemówił radca izby rzemieślniczej w Kielcach, który scharakteryzował genezę walki o tani prąd. Walka ta trwa już od roku 1927 a w dzisiejszych ciężkich czasach, kiedy ceny wszystkich artykułów są obniżane, prąd nie może być uprzywilejowanym wyjątkiem z powszechnej reguły.

Strajk trwa w dalszym ciągu bez przerwy, a konsumenci masowo zwracają liczniki.

Dalej przemawiał prezes Stiller, który odpowiadał dyrektorowi elektrowni Apanowiczowi na jego wywody, zapytując, czemu elektrownia stara się o rozszerzenie koncesji, skoro twierdzi, że przedsiębiorstwo to nie przynosi zysku.

W rezultacie zebrani postanowili na wniosek p. Szukalskiego, **zwrócić się do magistratu z wezwaniem o poddanie rewizji umowy miasta z elektrownią w sensie oszczędnościowej zmiany kalendarza oświetleniowego, co dałoby oszczędności 7,000 zł. miesięcznie.**

Następnie postanowiono w dniach 2 i 3 marca r. b **rozpocząć bezwzględny strajk demonstracyjny** a jeśli elektrownia nie ustąpi — **zarzadzić bojkot elektrowni i zwracać liczniki.**

Z kolei poseł dr. Biluchowski i Piekarski podpisali deklarację o zrzeczeniu się światła, postanowiono zwrócić się do kin i restauracyj, by przestały one **używać światła elektrycznego, grożąc w przeciwnym wypadku bojkotem lokali.**

W końcu dokonano wyboru zarządu w skład którego weszli radca Musiał, inż. Franke, Piotr Dębski, prezes Bogusławski, inż. Wolberg, Jakub Krak, Goldberg, Wojciechowska, Jakub Weinstok. Do komisji rewizyjnej wybrano komisarza miasta Mazura, posła dr. Biluchowskiego, dyr. banku ziemiańskiego Pruskiego.

Dyrektor elektrowni skazany

na trzy dni bezwzględnego aresztu.

Częstochowa, 29 lutego.

Przed sądem grodzkim toczyła się w sobotę ciekawa sprawa.

Na ławie oskarżonych zasiedli dyrektor elektrowni Cyprjan Apanowicz, kierownik działu inkasowego Ludwik Lawendel i monter Józef Urbańczyk. Elektrownia częstochowska pobrała nieprawnie od abonenat. Weinsteina, zam. przy ul. Kościuszki 24 sumę 16 zł.

Weinstein zażądał zwrotu tej sumy, poczem zaskarżył elektrownię i sprawę wygrał. Elektrownia musiała wraz z kosztami zapłacić 98 zł. i **„z zemsty" wysłała montera który odciął światło.**

Sprawą tą zajął się prokurator. Oskarżenie prywatne popierał adw. Pohoryle.

W rezultacie sąd skazał p. Apanowicza na 3 dni bezwzględnego aresztu, Lawendela na 50 zł. grzywny z zamianą na dwa dni aresztu i Urbańczyka na 10 zł. grzywny z zamianą na jeden dzień aresztu.

Odwołanie od tego wyroku można skierować tylko do sądu najwyższego.

UNIWERSYTET POWSZECHNY PRZY „POCHODNI".

Plan wykładów w uniwersytecie Powszechnym przy P.T.O. i K.R. „Pochodnia" w bieżącym tygodniu przedstawia się następująco:

1-go marca, godz. 19.15 — dr. Skalski: Alkoholizm i jego wpływ na jednostkę i społeczeństwo.

1-go marca godz. 20.15 — pr. Pychyński: Psychologja jednostki i tłumu.

2-go marca, godz. 19.15 — dyr. Szletyński: Aktualność i satyra polityczna w komedjach greckich.

2-go marca, godz. 20.15 — pr. Jurczyński: Geografja gospodarcza.

3-go marca, godz. 19.15 — insp. Gacki: Literatura polska.

3-go marca, godz. 20.15 — płk. Więckowski: Powstanie Kościuszki.

4-go marca, godz. 19.15 — dyr. Szletyński: Teatr w Rzymie starożytnym. Stosunek społeczeństwa rzymskiego do zjawisk teatralnych.

4-go marca, godz. 20.15 — płk. Bartoszkiewicz: Chemiczna obrona kraju.

Kurjer Handlowo-Przemysłowy
łódzkiego okręgu włókienniczego.

Kłopoty bogacza.

Szeroka opinja w całym świecie interesuje się stale rozwojem sytuacji krajów finansowo chorych albo podejrzanych o niebezpieczeństwo bliskiej choroby.

Mniej zainteresowania wzbudzają nieliczne „szczęśliwe" kraje, o których losy zbędną wydawałaby się troska. Tymczasem właśnie obserwacja ich szczęścia daje asumpt do spostrzeżeń ogromnie ciekawych.

Te pesymistyczne uwagi nasuwają się nam w tej chwili po przeczytaniu informacji zagranicznej prasy ekonomicznej o ogłoszonem właśnie dorocznem sprawozdaniu Szwajcarskiego Banku Narodowego.

Stan złota i dewiz pełnowartościowych tej instytucji na ultimo roku 1931 wynosił bezmała dwa i pół miljarda franków. Od połowy roku stan ten zwiększył się mniej więcej o dwa i pół raza.

Nikt oczywiście nie może mieć złudzenia, że jest o przyrost normalny, oparty na naturalnej dynamice bilansu płatniczego. Każdy natomiast zdaje sobie sprawę, że chodzi o schronienie dla dezertujących kapitałów, szukających bezpiecznego szyldu w gościnnej krainie Helwetów.

Jedni kapitaliści z całego świata składają swe fundusze w bankach Szwajcarji. Inni znów poprostu konwertują tylko swoje dewizy na banknoty szwajcarskie. Sytuaacja mniej więcej taka jaka była w krajach neutralnych w czasie wojny światowej.

Kierownictwo instytucji boi się by nie dopuścić do nadmiernej emisji biletów. Nie ogłasza embargo na swe bilety, tylko wydaje „stosowne zalecenia" restrykcyjne bankowości. Z drugiej strony działa — tak bardzo ludzka — auri sacra fames! Pilnuje się więc tylko, aby napływające dewizy jaknajrychlej wymienić na złoto. Maluczko a możemy się dowiedzieć dzięki tej polityce, że bilet szwajcarski ma oficjalne agio względem swego parytetu złota.

Nie trzeba mówić — ile niebezpieczeństw dla wewnętrznego układu gospodarczego, dla poziomu cen, dla zdolności konkurencyjnej względem obcych krajów niesie w sobie taka sytuacja.

Ale więcej zależy nam na zwróceniu uwagi na niebezpieczeństwa, jakie kryje w sobie złote szczęście na wypadek gdy favor świata w pewnym momencie odwraca się nagle od swego pupila. — Przypominają się skargi Stanów na zły los światowego depozytarjusza złota, skargi, które do niedawna uważane były za pustą i złośliwą frazeologię, a w które wypadło tak szybko nam wszystkim uwierzyć. Można sobie wprawdzie powiedzieć, że z dwojga złego przyjemniejsze są kłopoty bogacza niż biedaka; nie zmienia to jednak nic w słuszności pesymistycznego zapatrywania na współczesny ustrój finansów świata.

Dr. A. Z.

Brak węgla przemysłowego
wskutek obniżenia kontyngentu na marzec.

Za ostatnie wysyłki zaliczkowe węgla opałowego, przekraczające ramy licencji lutowej, obarczone zostały kopalnie karami umownemi.

Kary konwencyjne za przekraczanie licencji ustanowione w wysokości 10 zł. za tonnę kalkulowały się jedynie przy wysyłkach węgla grubego, którego w ten sposób cena netto jeszcze przewyższała cenę eksportową. Natomiast w zastosowaniu do węgla przemysłowego, jak, naprzykład, miału kara konwencyjna jest wyzsza od ceny węgla, dlatego też przesyłki tych gatunków nie mogły mieć miejsca.

Spodziewać się ponadto należy w początkach marca słabszej dostawy węgla przemysłowego i z tych względów, że ogólnie licencje na ten miesiąc zostały znacznie obniżone, a kopalnie będą się starały wyczerpać przypadające nań kontyngenty przedewszystkiem wysyłkami węgla droższego — to jest opałowego.

Zamiast oczekiwanej podwyżki licencji — jej obniżenie, prawdopodobnie w granicach 20 proc. nastąpiło na skutek silnego sprzeciwu kopalń dąbrowieckich, które stanowisko swe poparły argumentem, że zakończenie strejku węglowego nie powinno zastać je wobec nasyconego rynku. (wik.)

Ograniczenia wwozowe do Anglji
obejmują niemal wszystkie towary.

Jak zakomunikowało izbie przemysłowo - handlowej w Łodzi ministerstwo przemysłu i handlu minister finansów W. Brytanji obwieścił izbie gmin następujące wytyczne projektu ustawy rządowej w sprawie polityki celnej.

Poczynając od dnia 1 marca r. b. obłożone być mają cłem w wysokości 10 proc. ad valorem towary przywożone do Wielkiej Brytanji z wyjątkiem towarów, które już uprzednio zostały obłożone cłem, oraz zasadniczych artykułów spożywczych i pszenicy, mięsa, bekonów, szynek i herbaty oraz surowca: bawełny i wełny.

Projekt ustawy przewiduje również pełnomocnictwa dla rządu co do nakładania ceł dodatkowych na artykuły, nie będące przedmiotem codziennej potrzeby. Cła tanie będą mogły być nakładane przez ministerstwo skarbu w drodze rozporządzeń administracyjnych. Towary pochodzące z dominjów wolne będą od cła, aż do chwili ostatecznego zadecydowania sprawy przez konferencję imperjalną w Ottawie, która ma być zwołana w najbliższym czasie. Projekt ustawy zawiera również pełnomocnictwa co do środków odwetowych jakie mogą być przedsięwzięte przez rząd przeciwko państwom, które będą czyniły trudności importowi brytyjskiemu oraz pełnomocnictwa co do zawierania odpowiednich umów kompensacyjnych z takiemi państwami.

Z punktu widzenia polskiego zasługuje na uwagę zwolnienie od cła bekonów. (Dt.)

Upadłości i układy.

W styczniu 1931 roku ogłosił sąd handlowy upadłość firmie „Rotenberg" fabryka wyrobów bawełnianych (Sienkiewicza 61). Chwilę otwarcia upadłości oznaczono na dzień 23 stycznia 1931 roku. Sędzią komisarzem zamianowano sędziego handlowego Józefa Landaua, zaś kuratorem upadłości adw. Szczepana Mazurowskiego. Upadłego Rotenberga oddano pod dozór policji.

W październiku roku ubiegłego odbyło się zebranie wierzycieli, celem zawarcia układu pomiędzy upadłym a wierzycielami, bądź też zawarcia związku wierzycieli. Pełnomocnik upadłego oświadczył, że Rotenberg żadnych wspólników obecnie nie ma. Adw. Tepper proponował w imieniu upadłego zawarcie układu w wysokości 15 proc., płatnych w 3-ch ratach po 5 proc. co 6 miesięcy od chwili uprawomocnienia się wyroku zatwierdzającego układ.

Za układem wypowiedziało się 19 wierzycieli, reprezentujących sumę — 66,434.72 zł. Przeciwko układowi wypowiedziało się 2-ch wierzycieli na sumę 6.543.80 zł.

Zważywszy, że za układem wypowiedziała się większość wierzycieli, reprezentujących sumę wyżej 3/4 ogółu zgłoszonych wierzytelności, sędzia komisarz uznał układ za zawarty.

Sąd układ ten zatwierdził.

W sprawie upadłości majątków ziemskich, krochmalnia „Głowno", cegielni, warsztatów rolnych i przemysłowych i tartaków, własności Kazimierza Henryka Wincentego hr. Rzewuskiego, wpłynęło w dniu 24 b. m. podanie do sądu, złożone przez adw. Wajnikonisa, nadzorcy sądowego upadłości.

W podaniu tem nadzorca nadmienia, iż uzupełniając podanie nadzorcy sądowego w przedmiocie przedłużenia terminu sprawdzenia wierzytelności, komunikował sądowi, że nie zgłosili się do nadzoru ze swymi wierzytelnościami Bank Polski, Bank Gospodarstwa Krajowego, Bank Państwowy Rolny oraz Syndykat Rolniczy.

Banki te w pierwszym terminie sprawdzenia wierzytelności nie miały możności zgłoszenia swych pretensji, gdyż weksle upadłego znajdowały się wówczas w obiegu. Ponieważ pretensje banków sięgają poważnej sumy, bo przekraczają 200.000 zł., a wobec ukończenia pierwszego terminu sprawdzenia wierzytelności, nadzór sądowy nie będzie miał możności wniesienia ich na listę, nadzorca sądowy prosił sąd o wyznaczenie dodatkowego miesięcznego terminu sprawdzenia wierzytelności.

Sąd przychylił się do prośby nadzorcy.

Giełda pieniężna.

Warszawa, 29 lutego.

Na dzisiejszem zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz przeważała mocniejsza, za wyjątkiem dewizy na Holandję, której kurs kształtował się zniżkowo. Obroty zarówno dewizami, jak i banknotami dolarowemi były bardzo małe. Temi ostatniemi dokonywano tranzakcyj po kursie 8.88 przy braku nabywców; wypłata telegraficzna na Nowy Jork 8.919. Notowano kursy dewiz: Holandja — 359.50, Londyn 31.25—31.24, Paryż—35.11, Praga — 26.40, Zurych — 172.86, Włochy—46.40—46.35; w obrotach międzybankowych dewizami na Berlin obracano po kursie 211.85. W obrotach prywatnych: marka niemiecka 209.50, funt angielski w gotówce 31.25, banknoty dolarowe — 8.88, rubel złoty 4.81, rubel srebrny 1.55, bilon 0.76.

AKCJE. Na rynku akcyjnym papiery procentowe były w zaniedbaniu. Jedynie większych tranzakcyj dokonano akcjami Banku Polskiego po kursie 84—85. Tranzakcje dokonane a nienotowane: Starachowice 5.50.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych zarówno państwowych jak i prywatnych tendencja była mocna. Wielkim popytem cieszyły się 7 proc. poż. stabilizacyjna i 3 proc. pożyczka premjowa budowlana. Większych obrotów dokonano 7 proc. pożyczką stabilizacyjną, 8 proc. listami m. Warszawy i papierami prowincjonalnemi. Notowano: 3 proc. pożyczka budowlana 36—35.70, 4 proc. pożyczka dolarowa premjowa 48.50—48, 4 proc. pożyczka inwestycyjna zwykła 89.75, 5 proc. pożyczka konwersyjna 40, 7 proc. pożyczka stabilizacyjna 55.87—56.25, 10 proc. pożyczka kolejowa 104, 4 proc. listy ziemskie —31, 4 i pół proc. listy ziemskie — 40, 8 proc. Warszawy 63.25—61.75—62.50, 8 proc. m. Łodzi 59.75—60 8 proc. Piotrkowa 54, 10 proc. m. Siedlec 56.75—57. Tranzakcje dokonane a nienotowane: 10 proc. Radomia 59.50—61, 6 proc. obligacje m. Warszawy VI emisja 38.50, za 6 proc. pożyczkę dolarowa chciano płacić 57; 4 i pół proc. Warszawy 47.25, 5 proc. Warszawy 49.50.

RYNEK WALUTOWY.

W dniu wczorajszym na łódzkim rynku walutowym płacono za dolary bez zmiany 8.86 i żądano 8.87 i pół. Zaciekawowanie w związku z „ultimem" nadal silne co powoduje utrzymywanie się słabej tendencji Funt ponownie mocniej 31.25. Frank bez zmiany 35.10 do 35.20. Dewizy markowe 211.85, banknoty 209—210. 8-procentowe listy zastawne 60 i pół w płaceniu. (Dt)

Giełda zbożowa.

Warszawa, 29 lutego.

Na dzisiejszem zebraniu giełdy zbożowo-towar. w Warszawie obrót ogólny wynosi 360 tonn, w tem żyta 315. Notowano za 100 kg. parytet wagon Warszawa w handlu hurtowym, w ładunkach wagonowych: żyto 24.50—25, pszenica dworska 27—27.50 pszenica zbierana 26—26.50 owies jednolity 24—25, owies zbierany 22—23, jęczmień na kaszę 21.50—22, jęczmień browarny 23—24, groch Victoria 30—34, groch polny jadalny 26—30, łubin niebieski 14.50—15.50, łubin żółty 18—20, wyka 24—26, peluszka 25—27, seradela podwójnie czyszczona 28—30, rzepak zimowy 34—36 siemie lniane bazis 90 proc. 33—35, koniczyna czerwona surowa bez grubej kanianki 165—190, koniczyna czerwona bez kanianki o czystości do 97 proc. 210—240, koniczyna biała surowa 250—350, koniczyna biała bez kanianki o czyst. do 97 proc. 350—450, mąka pszenna luksusowa 45—50, mąka pszenna 4/0 40—45, mąka żytnia pytlowa 41—42, mąka żytnia sitkowa 31—32, mąka żytnia razowa 31—32, otręby pszenne szale 16—17, otręby psz. średnie 15—16, otręby żytnie 13—14, kuchy lniane 23—24, kuchy słonecznikowe 40 do 44 proc. 18—19, kuchy rzepakowe 18—19.

Nieście pomoc najbiedniejszym

NOTOWANIA BAWEŁNY.

Nowy Jork, 27 lutego Loco 7.05 marzec 6.93, kwiecień 6.98, maj 7.07, czerwiec 7.15, lipiec 7.24, sierpień 7.30, wrzesień 7.36, październik 7.44, listopad 7.51, grudzień 7.60, styczeń 7.67.

Nowy Orlean, 27 lutego, Loco 6.83 marzec 6.90 maj .7.05, lipiec 7.20, październik 7.38, grudzień 7.56, styczeń 7.61.

Liverpool, 27 lutego Loco 5.72, luty 5.48, marzec 5.49, kwiecień 5.49 maj 5.50, czerwiec 5.51, lipiec 5.52, sierpień 5.53, wrzesień 5.55, październik 5.57, listopad 5.59, grudzień 5.63, styczeń 5.65, luty 5.67, marzec 5.70

Liverpool, 27 lutego, Bawełna egipska, Loco 7.75, marzec 7.49, maj 7.65, lipiec 7.82 październik 8.10, listopad 8.14, grudzień 8.22, styczeń 8.27.

Upper, 27 lutego, Loco 6.78, marzec 6.60 maj 6.59, lipiec 6.77, październik 6.91, listopad 6.93, grudzień 6.98, styczeń 7.02.

Prema, 27 lutego Loco 8.25, marzec 7.85 maj 7.85, lipiec 7.99, październik 8.09, grudzień 8.19, styczeń 8.27

Aleksandria, 27 lutego, Sakkelaridis: marzec 14.23, maj 14.74, lipiec 15.10 listopad 15.63, styczeń 15.98. Ashmouni: kwiecień 11.66, czerwiec 12.00, sierpień 12.10, październik 12.35, grudzień 12.53.

PROJEKT ZWYŻKI CEŁ W BELGJI.

Jak donoszą z Brukseli rząd belgijski, ze względów budżetowych, zamierza wprowadzić 15-procentowy dodatek do wszystkich obowiązujących stawek celnych. Odnośny projekt ustawy jest już opracowany.

Nieście pomoc najbiedniejszym

Ze sportu.

Walne zebranie
sekcji piłkarskiej Ł. K. S.

Walne zebranie piłkarzy ŁKS-u wybrało następujące kierownictwo na rok bieżący kierownik sekcji prezes Konopka, członkowie pp. Kowalscy Zygmunt i Stefan, Fiszer, Miller, Rogacki, Jędraszczak i kpt. drużyny ligowej — Jasiński. Wobec odwołania przez klub sportowy Kladno, przyjazdu do Łodzi na święta Wielkanocne w celu rozegrania meczów piłkarskich, ŁKS nawiązał pertraktacje z jedną z czołowych drużyn berlińskich, którą zamierza sprowadzić wspólnie z Wartą poznańską na 27 i 28 b. m.

Kongres Z. R. S. S. w Łodzi.

W dniach 9 i 10 kwietnia odbędzie się w Łodzi Kongres Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych, który jest zwoływany co trzy lata. W związku z tem odbędzie się w tym samym czasie w naszym mieście dwudniowy turniej w grach sportowych o puhar, z udziałem Skry i Gwiazdy, reprezentacji Katowic, Widzewa, Turu i Szternu z Łodzi.

Przed fuzją
Union—Turyści

Od pewnego czasu toczą się pertraktacje między łódzkiemi klubami Unionem i Turystami w celu utworzenia wspólnego klubu. Pertraktacje te są już na dobrej drodze i są bliżkie finalizacji, przyczem ostateczna decyzja ma zapaść na walnem zgromadzeniu Unionu, które odbędzie się w nadchodzącą sobotę. Możliwe że do sfuzjonowanych klubów dołączy się również Triumf. O ile połączenie to dojdzie do skutku, nowy klub będzie posiadał kilka dobrych sekcji, jak piłkarską, tenisową, motocyklową, rowerową, gier sportowych, hokejową i bokserską.

Sukcesy łodzian
na mistrzostwach szermierczych

W uzupełnieniu wczorajszych wiadomości o finałowych walkach szermierczych o mistrzostwo Armji, dowiadujemy się, iż w szpadzie oficerów II-ej klasy pierwsze miejsce zajął reprezentant Łodzi por. Sas, zaś w szabli podoficerów II-ej klasy drugie miejsce zdobył również łodzianin st. sierż. Rudnicki po wachm. Śniegockim.

Feljetony radjowe.

Dnia 1 marca o godzinie 20.00 w feljetonie — „Miłość — czystością języka" wybitny pisarz współczesny, autor jedynej w swoim rodzaju książki p. tyt. „Miasto mojej matki", red. Juljusz Kaden - Bandrowski zastanowi się nad tem czy głęboka miłość, jaką żywimy dla rodzimego języka nie jest bodaj że najlepszym wskaźnikiem i podświadomym doradcą czystego i pięknego stylu językowego.

Dnia 3 marca o godzinie 20.00 red. Stanisław Poraj zajmie audytorjum radjowe feljetonem p. tyt. „Barbaryzmy, a czystość językowa" — impresjami na temat wyrugowania z języka polskiego wyrazów obcego pochodzenia, które uznaje niekiedy za rzecz niemożliwą. Bo wiem posiadamy oprócz naleciałości niepotrzebnych, słowa pochodzenia z czasów przedhistorycznych, które przyjęliśmy za polskie, niewiadomo zatem w jakim momencie historji języka należałoby się zatrzymać.

Dnia 5 marca o godzinie 21.55 wybitny uczony prof. Konrad Górski mówić będzie przed mikrofonem warszawskim w feljetonie p. tyt. „Walka o język narodowościowy w dziejach kultury polskiej".

Zarząd Spółki Akcyjnej pod firmą Fabryka Filców Landau i Weile, Spółka Akcyjna zawiadamia P. P. Akcjonarjuszów, że dnia 2 kwietnia 1932 r. w lokalu Zarządu przy ul. Staro-Wójczańskiej 5, w Łodzi, o godz. 11-ej odbędzie się Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonarjuszów z następującym porządkiem dziennym: 1) wybór przewodniczącego, 2) zatwierdzenie sprawozdania Zarządu i Rady Nadzorczej, bilansu oraz rachunku Strat i Zysków za 1931 r., 3) podział zysku, 4) kwitowanie Władz Spółki z wykonania przez nie obowiązków, 5) wybory do Zarządu i Rady Nadzorczej, 6) upoważnienie Zarządu do zaciągania pożyczek i ich zabezpieczenia na nieruchomościach Spółki, 7) wolne wnioski P. P. akcjonarjuszów.

ZH. 14/32.

ODROCZENIE WYPŁAT.

Przewodniczący Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Sosnowcu na zasadzie art. 4 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 23 grudnia 1927 r. o zapobieganiu upadłości (Dz. Ust. Nr. 3/28 poz. 20) ogłasza, że na dzień 18 marca 1932 r. o godzinie 10 rano w Sądzie Okręgowym w Sosnowcu W Wydziale Handlowym wyznaczona została rozprawa w sprawie odroczenia wypłat Josikowi Frenklowi, handlującemu w Olkuszu przy rynku na przeciąg trzech miesięcy, na którą to rozprawę mogą przybyć wierzyciele w celu udzielenia Sądowi wyjaśnień.

Sosnowiec, dnia 27 lutego 1932 r.
Przewodniczący (podpis nieczytelny.
Sekretarz (podpis nieczytelny).

Do akt Nr. 191/1932 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 15, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 8 marca 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Andrzeja Nr. 39, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Ady Sztrauch i Ignacego Sztraucha i składających się z mebli, oszacowanych na sumę Zł. 900.--.

Łódź, dnia 20 lutego 1932 r.
Komornik: (--) JAN RZYMOWSKI.

Do akt Nr. E. 1654 1931 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 11, zamieszkały w Łodzi przy ul. 11-go Listopada Nr. 51, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 11 maca 1932 . od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Nowaka 24, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Orion" sp. z ogr. odp. i składających się z dziesięciu metrów sześciennych bali, oszacowanych na sumę Zł. 450.---.

Łódź, dnia 12 lutego 1932 r.
Komornik: St. STOPCZYŃSKI.

Do akt Nr. 186 1932 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 15, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 8 marca 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Gdańskiej Nr. 77, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Emge-ko" własc. Józef Przedecki i Jakób Moszkowicz i składających się z 60 tuz. rękawiczek męskich, oszacowanych na sumę Zł. 560.--.

Łódź, dnia 28 stycznia 1932 r.
Komornik: (--) JAN RZYMOWSKI.

Do akt Nr. E. 1617 1931 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 11, zamieszkały w Łodzi przy ul. 11-go Listopada Nr. 51, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 11 maca 1932 . od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Zgierskiej 104, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Teodora Karscha i składających się z samochodu czteroosobowego firmy „Ford" oszacowanego na sumę Zł. 1.600---

Łódź, dnia 12 lutego 1932 r.
Komornik: St. STOPCZYŃSKI.

W dniu 8 marca 1932 r. o godz. 17-ej w I terminie odbędzie się zwycz. Walne zebranie w lokalu f-my Oskar Weiss i S-ka w Łodzi ul. Pomorska 109. W razie nie przybycia dostatecznej ilości członków zebranie odbędzie się tegoż dnia o godz. 19-ej w II terminie.

Porządek dzienny:
1) Sprawozdanie Zarządu
2) Wybory
3) Wolne wnioski.

Związek Właścicieli - Szarparń Województwa Łódzkiego.

Do akt Nr. 2239 1931 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 16-go, zamieszkały w Łodzi ul. Zachodnia Nr. 36, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 15 marca 1932 r. od godz. 10 rano przy ul. Piotrkowskiej 101, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Bolesława Frejlicha i składających się z maszyny litograficznej, oszacowanej na sumę Zł. 1.100.

Łódź, dnia 27 lutego 1932 r.

Komornik: J. TOMASZEWSKI.

Do akt Nr. 143 1932 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 16-go, zamieszkały w Łodzi ul. Zachodnia Nr. 36, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 15 marca 1932 r. od godz. 10 rano przy ul. 28 p. Strz. Kan. 54, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Rudolfa Lipińskiego i składających się z mebli, oszacowanych na sumę Zł. 1.040.

Łódź, dnia 26 lutego 1932 r.

Komornik: J. TOMASZEWSKI.

Do akt Nr. 456 1932 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 16-go, zamieszkały w Łodzi ul. Zachodnia Nr. 36, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 18 marca 1932 r. od godz. 10 rano przy ul. Żeromskiego 68, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do fir. „Stefan Heyman“ i składających się maszyny do wyrobu trykotów, oszacowanej na sumę Zł. 520.

Łódź, dnia 27 lutego 1932 r.

Komornik: J. TOMASZEWSKI.

Do akt. Nr. 59 1932 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 16-go, zamieszkały w Łodzi ul. Zachodnia Nr. 36, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 8-go marca 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Gdańskiej 126, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do fir.: „Alfred Sommer“ i składających się ze szkieletów do karoserji samochodów „Ford“, oszacowanych na sumę Zł. 560.

Łódź, dnia 22 lutego 1932 r.

Komornik: J. TOMASZEWSKI.

Do akt Nr. 13 1932 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 12, zamieszkały w Łodzi, ul. Piramowicza Nr. 7, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 10-go marca 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Pl. Wolności 7, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do fir.: „M i Sz. Mendelsohn“ i składających się z konfekcji damskiej, oszacowanej na sumę Zł. 1.620.

Łódź, dnia 27 lutego 1932 r.

Komornik: A. JAROSZYŃSKI.

Do akt Nr. 117 1932 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 12, zamieszkały w Łodzi, ul. Piramowicza Nr. 7, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 7-go marca 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Pomorskiej 20, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Henocha Wróblewskiego i składających się z mebli, oszacowanych na sumę Zł. 1100.

Łódź, dnia 27 lutego 1932 r.

Komornik: A. JAROSZYŃSKI.

POLISY T-wa „EQUITABLE“.

Wyrok w sprawie przeciwko Tow. „Equitable“ zapadł w New-Yorku na korzyść posiadaczy polis, z zasądzeniem prawie całych 100 proc. z procentami.

Tow. „Equitable“ spodziewając się zmiany wyroku zgłasza apelację.

Nie ulega wątpliwości, że teraz T-wo będzie ustępliwsze i zgodzi się na pertraktacje z adwokatami, celem szybkiego i polubownego załatwienia sprawy.

Aby dać możność posiadaczom polis, którzy pretensji swych jeszcze nie zgłosili, przystąpienia do umowy Towarzystwa z adwokatem, upraszam niezwłocznie swe polisy zgłosić, w przeciwnym bowiem razie Sz. Klijenci zmuszeni będą czekać, aż do ukończenia sprawy we wszystkich instancjach, co potrwa dość długo z wątpliwym jeszcze wynikiem.

SZ. GOLDMAN, ŁÓDŹ,
ul. Piłsudskiego Nr. 36,
od 4—6 po poł.

Do akt Nr. E. 179 1932 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 11, zamieszkały w Łodzi przy ul. 11-go Listopada Nr. 51, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 18 marca 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Limanowskiego 75, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Reinholda Reigla i składających się z mebli, oszacowanych na sumę Zł. 630.-.

Łódź, dnia 22 lutego 1932 r.

Komornik: St. STOPCZYŃSKI.

Do akt Nr. E. 1258 1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 11, zamieszkały w Łodzi przy ul. 11-go Listopada Nr. 51, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 15 marca 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Limanowskiego 87, odbedzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Jana Koksa i składających się z mebli, wozów, koni i innych przedmiotów, oszacowanych na sumę Zł. 10.550.--.

Łódź, dnia 17 lutego 1932 r.

Komornik: St. STOPCZYŃSKI.

Do akt Nr. E. 234 1932 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 14, zamieszkały w Łodzi przy ul. Al. 1-go Maja Nr. 34, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 8 marca 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Śródmiejskiej Nr. 16, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Reźnik i Sygał“ i składających się z 2-ch maszyn drukarskich, oszacowanych na sumę Zł. 450.--.

Łódź, dnia 12 lutego 1932 r.

Komornik: St. DULKOWSKI.

Do akt Nr. 2493 1931 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi RAFAŁ SAKKIŁARI, zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Karola Nr. 30, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 8 marca 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 275, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Jadwigi Golda i składających się z mebli, oszacowanych na sumę Zł. 1390.--.

Łódź, dnia 9 lutego 1932 r.

Komornik Sądowy
MARJAN LIPPERT.

Do akt Nr. E. 238/1932 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 15, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 10 marca 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. 28 p. Strzelców Kaniowskich Nr. 41, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Tow. Przem.-Handl. Jan Winter“ sp. akc. i składających się z kalandra mechanicznego, oszacowanego na sumę Zł. 500.

Łódź, dnia 9 lutego 1932 r.

Komornik: (--) JAN RZYMOWSKI.

Do akt Nr. E. 2257 1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 15, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 10 marca 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Al. Kościuszki Nr. 33/35 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy Wilhelm Lürkens SS-wie i składających się z maszyny parowej, o szacowanej na sumę Zł. 7.000.

Łódź, dnia 22 lutego 1932 r.

Komornik: (--) JAN RZYMOWSKI.

Do akt Nr. E. 2258/1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 15, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 10 marca 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Żeromskiego Nr. 46, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Przedsiębiorstwo Budowlane Albert Weber“ i składających się z pianina, oszacowanego na sumę Z. 1.800.

Łódź, dnia 9 września 1930 r.

Komornik: (--) JAN RZYMOWSKI.

Do akt Nr. 455/1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 15, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 9 marca 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Gdańskiej Nr. 77, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do f-my „Emgeko“ i składających się z maszyn do wyrobu pończoch, oszacowanych na sumę Zł. 13.030.--.

Łódź, dnia 24 lutego 1932 r.

Komornik: (--) JAN RZYMOWSKI.

Do akt Nr. 257/256 1932 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 15, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 8 marca 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 71, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Cudeka Kapłana i składających się z reform jedwabnych, oszacowanych na sumę Zł. 880 i 490 i 450.

Łódź, dnia 12 lutego 1932 r.

Komornik: (--) JAN RZYMOWSKI.

Kupno i sprzedaż

SAMOCHODY i motocykle używane. Kupno. Sprzedaż. Komis. Zamiana. Auto - Agencja. Gdańska 82. tel. 189-28

PIANINO zagr. marki prawie nowe sprzedam, Pomorska 20, parter u p. p. Neuman. 1

FUTRO męskie oraz gabinet w dobrym stanie kupię. Oferty sub „Ł. M.“. 1

Lokale

3 POKOJE przedpokój kuchnia, służbowy, kąpielowy, dwa wejścia gaz, elektryczność, 2 pokoje przedpokój kuchnia gaz, eletkryczność wygody do wynajęcia Zawadzka 9, Dozorca wskaże. 1

POKÓJ ładnie umeblowany z pościelą niekrępujący do wynajęcia, Gdańska 37, m. 8 od 9--5, 8--9. 2

MAŁŻEŃSTWO bezdzietne poszukuje pokoju umeblowanego z telefonem. Okolica: Piotrkowska - Cegielniana. Dzwonić 113-44 od 3--6-ej. 1

POKOIK skromny izolowany tanio do wynajęcia. Aleja 1-go Maja Nr. 11 m. Nr. 3. 1

POKÓJ z wszelkiemi wygodami dla młodego małżeństwa natychmiast do oddania, Południowa 20, m. 84. 1

POKOJE umeblowane poleca Biuro zleceń „Alfa“, Piotrkowska 79. 1

SUBLOKATORA wyszuka Ci najszybciej Biuro Zleceń „Alfa“, Piotrkowska 79

URZĘDNIKÓW z całodziennem utrzymaniem przyjmę na stancję ewentualnie oddzielne pokoje 6-go Sierpnia 10, front m. 17. 1

ŁADNIE umeblowany pokój zaraz do wynajęcia, ul. Anny Nr. 20, m. 9. 1

DUŻY frontowy, słoneczny pokój umeblowany do oddania, Gdańska 37, m. 9, 3 do 5. 28

DUŻY pokój frontowy o 2 oknach I piętro. Żeromskiego Nr. 49. Wiadomość u dozorcy. 1

2 SŁONECZNE pokoje razem lub pojedyńczo z używalnością kuchni do wynajęcia, Nowo - Targowa 5, m. 10 godz. 10---4-ta. 1

POKÓJ umeblowany z niekrępującem wejściem odnajmę izraelicie Kilińskiego 46, front I p., m. 6, cena przystępna. —

DWUOKIENNY umeblowany pokój z klatki schodowej oddam Kilińskiego 46 m. 11. 1

Posady

WAŻNE dla eksporterów. Rutynowany korespondent w językach angielskim, francuskim, niemieckim, hiszpańskim i włoskim poszukuje zajęcia na godziny. Zgłoszenia sub „S. I.“ 1

POSZUKUJE trzech zdolnych agentów do sprzedaży bardzo pokupnego artykułu. Specjalne wyszkolenie zbyteczne. Zarobek wysoki. Zgłoszenia: ul. Narutowicza 24, front III p. m. 9 godz. 9--1.

AGENCI (tki) do sprzedaży artykułu spożywczego poszukiwani. Ewangelicka nr. 7, m. 27 od 10--16. 1

Nauka i wychowanie

MADEMOISELLE Marie enseigne anglais, francais, allemand, Traugutta Nr. 2, I p. fr. 1

UDZIELAM lekcji francuskiego i konwersacji. Telef. 120-46 od 2—4 pop.

Rozmaite

Drobne ogłoszenia w „Republice“ są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedyńczy pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz. 4) kupić cośkolwiek okazyjnie. 5) dostać posadę. 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki“.

LICYTACJA. Urząd Celny w Warszawie podaje do wiadomości, że w dniu 14 marca 1932 o godzinie 12-tej w gmachu Urzędu (ul. Inflancka) odbędzie się licytacja brylantów, a mianowicie: 7 szt wagi 1.77 karata od ceny ogólnej 271 zł., 167 szt. wagi 2.31 karata od ceny ogólnej 710 zł., 19 szt. wagi 5.26 karata od ceny ogólnej 1618 zł., 23 szt. wagi 2.41 karata od ceny ogólnej 493 zł., 42 szt. wagi 3.84 karata od ceny ogólnej 1102. Bliższych informacji zasięgnąć można w Urzędzie Celnym. Naczelnik Urzędu (--) K. Tyszka. 1

POSZUKUJE spólników z gotówką 25 zł. na towar, Drewnowska 37, m. 28 II p. of. 1

DYPLOMOWANY prawnik redaguje osobiście podania, skargi, apelacje, rekursy do wszelkich władz w Biurze Zleceń „Alfa“, Piotrkowska 79, tel. 217-16 1

POSZUKUJE generalny przedstawiciel zastępców z gotówką do interesu, dochód miesięczny do 500 zł. Poważna instytucja, Łódź, Ceglana Nr. 1, Bałucki Rynek. 1

POSZUKUJE spólnika złotych 4000 do powiększenia fabryki. Adres wskaże administracja. 1

WSPÓLNIKA z kapitałem do interesu handlowo - przemysłowego. Oferty pod „Przyszłość“. 1

GŁUCHOTA, szum, cieknięcie uszów uleczalne. Żądajcie bezpłatnej pouczającej broszury. Adres: Eufonja Liszki.

SIATKI (filet) przyjmuje do roboty 15 gr. od tysiąca Pracownia ręcznych filetów Kilińskiego 49. 23

Zdrojowiska

„ŚRÓDBOROWIANKA“. Nowoczesny Zakład Wypoczynkowy Śródborowie. Najbardziej zdrowa okolica podwarszawska. Komfort. Wygody. Pierwszorzędna kuchnia. Sporty zimowe. Werandowanie. Lekarz zakładowy. Elektro - światłolecznictwo. Telefon Warszawa, Podmiejska 1. Śródborów. Gruźliczo chorych zakład nie przyjmuje. 31

Zagubione dokum.

EMANUEL Jakubowicz, zagubił książeczkę Kasy Chorych legitymację bezrobotnych Nr. 42230 oraz dowód osobisty, zamieszkały Limanowskiego 134. 1

DAWID Karaz, Podrzeczna 7, zgubił kwit kaucyjny Elektrowni na 10 zł. 1

Bronisława Trębaczówna

udziela lekcyi gry na fortepianie po przystępnej cenie, oraz przyjmuje akompanjament na godziny.

PIOTRKOWSKA 71, front, tel. 119-16

Redakcja i Adm. Piotrkowska 49. Godz. przyjęć Redakcji 6—7 po poł. Tel. Adm. 122.14. Tel. Red. 127-24, 136-43, 136-44, 189-00. Tłocznia: 180-80. Konto P. K. O. „Wyd. Republika“ 68-148

Prenumerata „II. Republiki“

od 1 lutego 1931 roku wynosi w Łodzi 4.00 za odnoszenie do domu 40 gr., z przesyłką pocztowa w kraju zł. 5.50. zagranica zł. 10. „Express“ i „Republiki“ wraz z odnoszeniem 7.00 złotych.

Ogłoszenia:

ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetrowy (na stronie 10-szpalt.) W TEKŚCIE: 50 gr za wiersz milimetrowy. (na stronie 4-szpalt.) NA STR. 1-ej zł 2.— za wiersz milimetrowy. (na stronie 4-szpalt.) NEKROLOGI: 40 gr. za wiersz milimetrowy (na str 4-szp.) Zarecz i zaślub. po tekście 10 zł. Za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata Zamiejscowe o 50 proc. zagraniczne o 100 proc. drożej Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Ogłoszenia specjalne o 50 proc. drożej. Drobne 15 gr — Najmniejsze zł 1.50 poszuk. pracy 10 groszy najmniejsze zł 1.20 Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawnictwo „Republika“, Sp. z ogr. odp. i redaktor odpow. Wacław Smólski. W druk. „Republiki“, sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.